Str. 3: Święto Odrodzenia Siły militarnej Narodu

Wydanie A B C

Cena 10 gr.

Dziennik Polski

WYCHODZI RANO

Rok V. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, czwartek 4 maja 1939 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 120

STAN SUBSKRYPCJI P. O. P. NA TERENIE WOJEW. LWOWSKIEGO

Wstrzemięźliwość Żydów i bojkot pożyczki przez Ukraińców

Wczoraj odbyła się w Lwowskim Urzędzie Wojewódzkim konferencja prasowa, udział w której wzięli p. Wojewoda Lwowski Biłyk, naczelnik wydziału społeczno-politycznego Charewicz i wojewódzki Komisarz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej dyr. Grosser.

W czasie konferencji p. wojewoda poinformował zebranych dziennikarzy o stanie akcji subskrypcyjnej na terenie województwa lwowskiego.

DO DNIA 1. MAJA WŁĄCZNIE SUBSKRYBOWANO POŻYCZKĘ NA TERENIE WOJEWÓDZTWA LWOWSKIEGO NA ŁĄCZNĄ KWOTĘ 14.806.00 ZŁ.

Wysokość kwot subskrybowanych w poszczególnych powiatach jest następująca:

Bóbrka — 280.000, Brzozów — 59.000, Dobromil — 66.000, Drohobycz — 1,200.000, Gródek Jagiellon. — 61.000, Jarosław — 252.000, Jaworów — 44.000, Kolbuszowa — 36.000, Krosno — 124.050, Lesko — 142.000, Lubaczów — 75.000, Łańcut — 141.000, Mościska — 69.000, Nisko — 88.000, Przemyśl — 329.000, Przeworsk — 205.000, Rawa Ruska — 108.000, Rudki — 84.000, Rzeszów — 358.000, Sambor — 147.000, Sanok — 169.000, Sokal — 144.000, Tarnobrzeg — 151.000, Turka nad Stryjem — 57.000, Żółkiew — 152.000, Lwów—powiat — 96.000, Lwów—miasto — 9 milionów.

Z ogólnej kwoty 14,806.000 subskrybowanych w województwie lwowskim, na

SPOŁECZEŃSTWO ŻYDOWSKIE PRZYPADA 3,599.000. UDZIAŁ LUDNOSCI UKRAIŃSKIEJ WYNOSI — 156.400 ZŁ., UDZIAŁ LUDNOŚCI NIEMIECKIEJ — 106.280 ZŁ.

Wedle zestawienia udziału poszczególnych zawodów w akcji subskrypcyjnej, dokonanego po dzień 25 kwietnia, udział poszczególnych zawodów i branż przedstawia się następująco:

przemysł — 33 procent, urzędnicy prywatni — 16 procent, grupa bankowo-asekuracyjna — 12.3 proc., handel — 9.9 proc., stowarzyszenia — 8 proc., wolne zawody — 7 proc., robotnicy — 3.9 proc., właściciele nieruchomości — 3.27 proc., ziemiaństwo — 3.3 proc., duchowieństwo — 0.5 proc., rzemiosło — 0.4 proc., drobni rolnicy — 0.4 proc., artyści i dziennikarze — 0.3 proc., młodzież szkolna — 0.2 proc., spółdzielnie 0.13 proc. Brak do tej chwili dokładniejszych danych, dotyczących udziału wojskowości i urzędników państwowych.

W poszczególnych branżach i zawodach udział narodowości polskiej, żydowskiej i ukraińskiej jest następujący:

Stany: Bankowo - asekuracyjna: Polaków 11 proc., Żydów 0.9 proc., Rusinów 0.4 proc.; — Przemysł: P. 27.2, Ż. 5.8, R. 0.003; — Nieruchomości: P. 0.71, Ż. 2.56, R. —; — Rzemiosła i cechy: P. 0.3, Ż. 0.123, R. —; — Handel: P. 2.93, Ż. 7, R. 0.004; — Spółdzielnie: P. 0.11, Ż. 0.02, R. —; — Robotnicy: P. 3.76, Ż. 0.1, R —; — Wojsko i Urz. Państw.: P. 1.65, Ż. 0.09, R. 0.02; — Urzędnicy prywatni: P. 14.02, Ż. 2.24, R. 0.005; — Wolne zawody: P. 3.4, Ż. 3.63, R. 0.068; — Duchowieństwo: P. 0.48, Ż. 0.003, R. —; — Młodzież szkolna: P. 0.15, Ż. 0.06, R. —; — Rolnicy drobni: P. 0.36, Ż. 0.01, R. —; — Artyści i dziennikarze: P. 0.22, Ż. 0.112, R. 0.002; — Stowarzyszenia: P. 5.2, Ż. 3, R. 0.02; — Ziemiaństwo: P. 3.3, Ż. 0.04, R. —. Razem Polaków 73.79 procent, Żydów 25.688 procent, Rusinów 0.522 procent.

Do powyższych cyfr należy dodać procentowy stan subskrybentów Niemców: 1.01 procent.

Ziemianie zorganizowani oświadczyli, że ogólna suma subskrypcji ziemian przekroczy wyznaczone normy. Znacznie gorzej przedstawiają się kwoty, zdeklarowane przez ziemian niezorganizowanych.

W powyższych zestawieniach cyfrowych razi niewspółmiernie mały udział subskrybentów z mniejszości narodowych.

Kwota 156.400 zł. subskrybowana przez Ukraińców posiada swoją wymowę, bardziej ważką aniżeli wszystkie enuncjacje na temat obywatelskiej lojalności.

OBURZAJĄCA JEST WSTRZEMIĘŻLIWOŚĆ ŻYDÓW, KTÓRYCH UDZIAŁ W ŻYCIU GOSPODARCZYM NASZEGO WOJEWÓDZTWA JEST ZNACZNIE WYŻSZY, ANIŻELIBY TO WYNIKAŁO Z PROCENTOWEGO UDZIAŁU W DOTYCHCZASOWEJ WYSOKOŚCI.

Na niedostateczny udział Żydów w subskrypcji pożyczki lotniczej już wskazywano ze strony prasy prorządowej. Żydzi, którzy z życia gospodarczego Państwa polskiego czerpią tak poważne dochody, nie uważają za swój obowiązek uczynić zadość prymitywnym wymaganiom lojalności.

WE WSZYSTKICH NIEMAL BRANŻACH, NIE WYŁĄCZAJĄC TYCH, W KTÓRYCH MAJĄ PRZEWAGĘ LICZEBNĄ, BIJĄ ICH SUBSKRYBENCI POLSCY.

Według obliczeń, Żydzi na terenie województwa lwowskiego winni subskrybować już conajmniej 2,000.000 zł., ażeby wyrównać swój procentowy udział.

Z uznaniem podkreślić należy duży stosunkowo udział robotników i urzędników.

Nie wątpimy, że cyfra ostateczna subskrypcji z województwa lwowskiego osiągnie kwotę 25.000.000 zł.

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.). Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej, przypadająca w okresie szczególnie trudnym dla rolnictwa, nie powstrzymała jednak sfer rolniczych od ofiarności na rzecz Państwa. Wiadomości, które dochodzą z centralnych organizacji rolniczych świadczą o aktywnym ustosunkowaniu się wszystkich ognisk zorganizowanego rolnictwa na rzecz akcji pożyczkowej.

———

Przed exposé ministra Becka

Warszawa, 3. 5. (Telef). W kołach politycznych stolicy utrzymuje się opinia, iż expose ministra Becka o polityce zagranicznej będzie wygłoszone na plenum Sejmu, który został zwołany na dzień 5 bm. Mowa min. Becka budzi olbrzymie zainteresowanie nietylko w Polsce i w Nieczech, lecz w całym świecie. Sfery polityczne przypominają, że min. Beck w pierwszym swym wystąpieniu sejmowym, jako kierownik polskiej polityki zagranicznej stwiedził, iż

STOSUNEK WARSZAWY DO BERLINA BĘDZIE TAKI SAM, JAK STOSUNEK BERLINA DO WARSZAWY.

Te słowa min. Becka, które przed kilku laty wywołały niezrozumienie w pewnej części opinii polskiej, nabierają dziś wymowy. Polska wysunie w sprawie Gdańska szereg nowych żądań, dążąc do zapewnienia sobie należytej swobody działania w Wolnym Mieście. Będzie to odpowiedź dobitna na propozycje, wysunięte przez Niemcy.

Usiłowania niemieckie, aby zaszachować Polskę przez pozyskanie Węgier za cenę Słowacji, nie budzą w kołach politycznych Warszawy poważniejszych obaw. Kwestia słowacka wymaga zasadniczego rozwiązania niezależnie od apetytów i planów niemieckich.

Warszawa, 3. 5. (PAT) Marszałek Makowski zwołał plenarne posiedzenie Sejmu na piątek dnia 5-go maja na godz. 11 rano.

———

Cel gwarancji angielskiej

dla Polski, Rumunii i Grecji

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — l. r.) W odpowiedzi na interpelację posła konserwatywnego Boobhy, angielski minister handlu oświadczył, że gwarancje, udzielone przez rząd angielskki Polsce, Rumunii i Grecji dane były dla innych celów aniżeli cele handlowe. Tym niemniej strona gospodarcza stosunków W. Brytanii z tymi państwami jest przedmiotem uwagi rządu, który pragnie, aby stosunki te przyniosły obopólne korzyści. Min. przem. i handlu Hudsonodwiedził niedawno Polskę, aby przedyskutować szereg projektów, zmierzających do rozwoju stosunków handlowych między obu państwami. W chwili obecnej angielska misja handlowa bawi w Rumunii.

Ks. Colonna w Budapeszcie

Budapeszt, 3. 5. (PAT) Gubernator Rzymu książę Colonna przybył we wtorek w południe z Berlina do Budapesztu na zaproszenie premiera Telekiego.

———

Próba rewizji mapy Europy rozpętałaby wojnę światową

Sztokholm, 3. 5. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Sandler, przemawiając w Helsingborgu w związku z manifestacją 1-majową, przedstawił bilans roku ub. podkreślając, że zniknięcie państw niepodległych i jednostronne deklaracje o nieistnieniu obowiązujących traktatów wywołują obawy o przyszłość. Obecna sytuacja wydaje się jeszcze bardziej niepewna niż w r. ubiegłym.

Olbrzymie wysiłki, podjęte przez rozmaite grupy mocarstw, wskazują jako na rzecz pewną, iż

w sytuacji obecnej wszelka próba rewizji mapy Europy rozpętałaby wojnę między wielkimi mocarstwami europejskimi, a być może nawet wojnę powszechną.

Nie wiadomo, jak dalece małe państwa uniknęłyby wciągnięcia ich do wojny. Ryzyko istnieje dla wszystkich. Szwecja i pozostałe kraje północne zajęły stanowisko neutralności, dla której wzmocnienia skierowana jest cała działalność polityki zagranicznej i zarządzenia obronne Szwecji. Następnie p. min. Sandler wyraził zadowolenie z zarządzeń, podjętych we wszystkich krajach północnych, w celu

wzmocnienia obrony narodowej i zwiększenia bezpieczeństwa tych krajów bez narażenia bezpieczeństwa innych.

Wyraziwszy następnie zadowolenie z niedawnych deklaracji w tej sprawie, złożonych przez Anglię i Niemcy, minister omówił zapytania, wystosowane do Szwecji i jej sąsiadów w następstwie orędzia prezydenta Roosevelta, nazywając zapytania te zbędnymi, ponieważ prezydent Roosevelt od samego początku oznajmił, iż działał z własnej inicjatywy i ponieważ

Berlin nie miał potrzeby zapytywania krajów północnych czy Niemcy zagrażają któremukolwiek z tych krajów.

Następnie minister z uznaniem mówił o ciągłych wysiłkach prezydenta Roosevelt na rzecz pokoju i podkreślił, że nie ma powodu zajmować się artykułem dotyczącym sankcji Ligi Narodów, przeciwnie

należy zwracać uwagę na deklaracje rządowe, złożone przed kilku tygodniami w angielskiej Izbie Gmin.

W odpowiedzi na zapytanie, czy rząd rozważa sprawę porozumień z państwami producującymi surowce jak żelazo, miedź itd., w celu wstrzymania eksportu tych produktów do państwa — napastnika, Min. Sandler

z zadowoleniem notuje odpowiedź kategoryczną rządu brytyjskiego, iż stanowiłby to politykę sankcji i nie byłoby elementem polityki brytyjskiej.

W zakończeniu minister z radością zarejestrował zdecydowaną i jednomyślną wolę narodu szwedzkiego obrony niepodległości i neutralności oraz właściwe zrozumienie swobody przez robotników szwedzkich.

Poważna choroba Hitlera

Warszawa, 3. 5. (Tel. wł. — I. r.). **Według krążących pogłosek kanclerz Hitler cierpi od dłuższego czasu na t. zw. chorobę Bazedowa, która ujawnia się w nieznacznym powiększeniu** gruczołu tarczykowego i przyśpieszonym tempie, dochodzącym do 120 uderzeń na minutę. **Kuracja kanclerza odbywa się bardzo intensywnie i w wielkiej tajemnicy.**

Zakończenie rozmów węgiersko-niemieckich

Berlin. 3. 5. (PAT). Ogłoszono tu następujący komunikat oficjalny: W dniu dzisiejszym zakończyła się wizyta węgierskich mężów stanu. W rozmowach, które przeprowadzili królewski premier węgierski hr. Teleky oraz królewski węgierski minister spraw zagranicznych hr. Csaky z kanclerzem Hitlerem, ministrem spraw zagranicznych von Ribbentropem, Feldmarszałkiem Goering.em i zastępcą kanclerza ministrem Rzeszy Rudolfem Hessem omówiono w sposób szczery wszystkie dotyczące obecnie Niemiec i Węgier zagadnienia aktualne.

Przez tego zbadanie sytuacji europejskiej ujawniło zupełną równość poglądów. Zorganizowane w ramach wizyty przyjęcia stały się cennym przyczynkiem do dalszego pogłębienia przyjaźni węgiersko-niemieckiej.

Budapeszt, 3. 5. (PAT). Komunikat oficjalny zapowiada zwołanie komisji spraw zagranicznych sejmu na 3 bm. o godz. 17, a senatu na 4 bm. o g. 9-ej. Koła polityczne Budapesztu sądzą, że obie komisje zwołane zostały celem przedyskutowania obecnej sytuacji między narodowej.

Nie jest wykluczone, że min. Csaky, który wraca do Budapesztu jutro z rana, wygłosi przemówienie przed obydwoma komisjami.

Czas trwania ćwiczeń

dla oficerów w st. sp. rez. i posp. ruszenia

Warszawa. 3. 5. (Tel. wł. — I r.). Na podstawie dekretu Prezydenta R.P. z r. 1937 o służbie wojskowej oficerów, oficerowie w stanie spoczynku, rezerwy i pospolitego ruszenia mogli być powołani przez ministra Spraw Wojskowych na ćwiczenia, których czas trwania nie mógł przekraczać w ciągu dwu następujących po sobie lat okresu 4 tygodni. Rozporządzenie to dotyczyło oficerów młodszych i starszych do czasu osiągnięcia 50 lat, oficerów sztabowych do 56 lat, generałów do 62 lat.

Obecnie dekretem Prezydenta R. P. z 29 kwietnia br. wprowadzono następującą zmianę: czas trwania ćwiczeń oficerów w stanie spoczynku, rezerwy i pospolitego ruszenia nie może przekraczać w ciągu dwu następujących po sobie lat okresu 10 tygodni.

Równocześnie weszło w życie rozporządzenie ministra Spraw Wojskowych, pozwalające na powoływanie oficerów w stanie spoczynku na ćwiczenia, które trwają od 2—10 tygodni, oraz krótkie od 1—7 dni.

Podziękowanie

JWPanu Dr Michnie, a w szczególności Dr. st. asyst. Ceypkowi we Lwowie za skuteczną operację córki Urszuli, oraz siostrom i służbie z kliniki Oto-Laryngologicznej Prof. Zalewskiego we Lwowie za troskliwą opiekę, składam serdeczne podziękowanie.
Władysław SZUL z Drohobycza

Ś. † P.

Z JABŁOŃSKICH

MARIA SZAYNOWA

żona adwokata

po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 2 maja 1939 r., przeżywszy lat 64.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w czwartek, dnia 4 maja br., o godzinie 16-tej z domu żałoby przy ul. Dwernickiego l. 12 na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

MĄŻ, CÓRKI, SYNOWIE, SIOSTRY, SYNOWA, ZIĘCIOWIE i WNUKI

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.
Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłej odprawione zostanie w piątek, dnia 5 maja br. o godz. 9-tej w kościele parafialnym św. Zofii.

Miejski Zakład Pogrzebowy „Concordia", Lwów, ul. Sobieskiego 16.

Wtorek

od rana do godz. 18 w skrótach telegr.

W KRAJU

☐ W Racławicach w zagrodzie śp. płk W. Sławka powstać ma muzeum jego imienia.

☐ Z serii procesów o zniewagę Państwa Polskiego skazany został przez sąd w Tczewie Niemiec H. Fuchs na 6 mies. więzienia.

☐ Pod Pszczyną wydarzyła się katastrofa samochodowa, którą spowodował pijany szofer. 8 osób odniosło rany.

☐ Władze wydaliły z pasa granicznego ukraińskiego agitatora ks. I. Bodana za antypaństwowe wystąpienia.

☐ W Zakładach Przemysłu Lnianego w Krośnie wybuchł pożar, który strawił część urządzeń fabryki. Straty wynoszą 120 tys. zł.

☐ Przed sądem w Białej toczył się proces o zajścia podczas wyborów gromadzkich. Sąd wydał wyrok uniewinniający.

☐ Od 1 maja ważne są 33 proc. zniżki kolejowe dla kuracjuszy wracających z uzdrowisk.

ZA GRANICĄ

☐ Litewski minister finansów wydał zarządzenie, na mocy którego przy pobieraniu podatku przemysłowo-handlowego od handlowców, fabrykantów oraz ich plenipotentów, przybywających z Polski — należy stosować stawki stosowane do handlowców najbardziej uprzywilejowanych w państwie.

☐ Minister zdrowia publicznego W. Brytanii ogłosił zasady planu ewakuacji ludności na wypadek wojny. Ewakuacją ta objętych miałoby być 3 miln. kobiet, dzieci i niedołężnych do służby wojskowej.

☐ Minister spraw zagr. Norwegii Koht przemawiając w Hamar, oświadczył m. in., że małe państwa zmuszone zostały do powrotu do swej dawnej polityki neutralności. W chwili obecnej żadna z wielkich grup mocarstw nie zamierza atakować Norwegii, gdyby jednak wojna w Europie wybuchła, to Norwegia nie byłaby bezpieczna.

☐ Król Zogu z królową Geraldiną opuścili ub. nocy Ateny, udając się do Turcji.

☐ Naczelna komisja wyborcza w Hawanie odmówiła dopuszczenia list wyborczych 7 stronnictw lewicowych, wśród których znajduje się również partia komunistyczna.

☐ Trzęsienie ziemi, jakie wydarzyło się w poniedziałek w półn. zachodniej Japonii, pociągnęło za sobą liczne ofiary. Dotychczas zanotowano 19 zabitych i 31 rannych. Tysiące domów uległo zburzeniu. 60.000 mieszkańców spędziło noc pod gołym niebem.

☐ Prezydent Roosevelt zwrócił się do kongresu z wnioskiem o uchwalenie kredytu w wysokości 185 miln. 444 tys. dolarów na wykonanie planu rozbudowy lotnictwa przyjętego ostatnio przez obie izby. Prezydent zażądał ponadto 25.062.000 dolarów na „zwiększenie stałego garnizonu w strefie panamskiej".

Pogoda w dniu dzisiejszym

Na południu kraju zachmurzenie niewielkie, na północy i w środku umiarkowane z możliwością drobnych deszczów. Temperatura od 10 st. na wybrzeżu i wileńszczyźnie, do 25 st. w Małopolsce. Słabe wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

Święto Odrodzenia Siły militarnej Narodu

Tegoroczne święto 3 maja obchodzimy w chwili niezwykłej. Polska, uzbrojona od stóp do głów, zjednoczona moralnie w poczuciu wielkich wydarzeń dziejowych, zwraca oczy w przeszłość ku ostatniemu pokoleniu dawnej Rzeczypospolitej, które wysiłkiem woli i głębokiego patriotyzmu podjęło historyczną akcję odrodzenia wewnętrznego narodu, naprawy ustroju, a nade wszystko odbudowy wspaniałych tradycyj rycerskich przez wskrzeszenie potężnej armii.

Uchwała o powiększeniu wojsk polskich do liczby stu tysięcy jest jedną z najchlubniejszych, jakie powziął Sejm czteroletni.

Uchwała ta nie mogła być w pełni zrealizowana, bo na stworzenie wielkiej armii trzeba wieloletniej kultury, długotrwałych i znacznych świadczeń materialnych, szkolenia młodych pokoleń, pielęgnowania atmosfery bojowej, a tego wszystkiego przez całe stulecie zaniedbaliśmy. Rozprawa z wrogami zastała nas w XVIII wieku niedostatecznie przygotowanych.

Dlatego musieliśmy ulec.

Ale testament Konstytucji 3 maja nie zamarł w świadomości narodu i jego przywódców. Wielkie dzieło odrodzenia, dokonane przez Józefa Piłsudskiego, wprowadzające nowy, silny ustrój oparty na Konstytucji kwietniowej, zostało rozpoczęte i utrwalone przez regenerację siły militarnej. Armia polska, wielka i niezłomna, płonąca żądzą zwycięstwa, świadoma swej wartości i swych obowiązków narodowych, armia, o której marzyli twórcy Konstytucji 3 maja, stała się dziś rzeczywistością. Żaden wróg nie znajdzie nas niedostatecznie przygotowanych. Żaden Polak nie będzie musiał sobie wyrzucać, że nie oddał Ojczyźnie najgorętszej ofiary krwi i mienia. Żaden cudzoziemiec nie będzie mógł potępiać narodu polskiego za słaby odpór wobec najeźdźcy.

Państwa i narody przeżywają epoki potęgi i upadku. W epokach potęgi dochodzą do głosu pierwiastki najlepsze, ludzie najwybitniejsi, dążenia najszlachetniejsze.

Taką epokę przeżywamy dzisiaj.

Nie jest ona wyłącznie rezultatem instynktów i porywów. Instynkty nie wystarczą na tworzenie historii, a z samych porywów nie powstają dzieła trwałe, jak spiż i niezniszczalne, jak myśl. Przełomowe zmagania narodów, walczących o życie i sławę, wynikają z siły uczuć, woli i umysłu, opanowanych geniuszem realizatorskim. Bez czynnej ofiary, bez mocy, bez faktów realnych nie ma historii.

Polska dzisiejsza, zadziwiająca świat cały hartem ducha, skutecznością wysiłków i bojową potęgą swej armii jest godna, a zarazem szczęśliwsza, od tych pokoleń, które pod koniec XVIII stulecia ocaliły honor Ojczyzny.

Obrady Komisyj sejmowych

Warszawa. 3. 5. (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu Komisji budżetowej Sejmu pod przewodnictwem wicemarszałka Surzyńskiego rozpatrywano rządowy projekt ustawy o dodatkowym kredycie na r. 1938/39.

Obrady nad projektem ustawy złożonym przez pos. Machalicę o zmianie dekretu Prezydenta dotyczącym rozciągnięcia mocy obowiązującej przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego, zostały odroczone.

* * *

Pod przewodnictwem pos. Lechnickiego odbyło się posiedzenie Komisji spraw zagranicznych Sejmu.

Po referatach pos. Szczyt-Niemirowicza przyjęto następujące projekty ustaw rządowych w sprawie ratyfikacji: a) porozumienia między Rzeczypospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad w sprawie statutu prawnego przedstawicielstwa handlowego Związku Socjalistycznych Republik Rad w Polsce; b) układu handlowego między Rzecząpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad, oraz protokołu dodatkowego do tego układu.

* * *

Na posiedzeniu Komisji przemysłowo - handlowej Sejmu pod przewodnictwem pos. Lechnickiego obradowano nad rządowym projektem ustawy o wystawach i targach gospodarczych oraz aukcjach.

Projekt tej ustawy ma przede wszystkim na celu przeciwdziałanie urządzaniu imprez karłowatych, które dochodzą częstokroć do skutku pod nazwą „wystaw" i „targów", a nie wykonują w czasie swego trwania istotnych zadań wystaw i targów gospodarczych.

Po referacie pos. Antoniewicza i dyskusji projekt ustawy przyjęto z kilkoma poprawkami.

Warszawa. 3. 5. (PAT). Wczoraj rząd wniósł do Sejmu uchwalony na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 2 maja projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania dekretów.

„Protektorat humoru" w „Stylowym"

Nowozaangażowany zespół rewiowy w „Stylowym" pod artystyczno-literackim kierownictwem znanego mistrza estrady Ref-Rena na poniedziałkowej premierze zaprezentował się naprawdę pierwszorzędnie, zbierając huczne i zasłużone oklaski. Tytuł nowej rewii: „Protektorat humoru" dobrany jest świetnie tak ze względu na swą aktualność jak i istotnie humor w jak najlepszym gatunku. Humor ten mamy przede wszystkim w kapitalnych a świetnie zagranych skeczach, gdzie święcą triumfy niezawodna Nina Oleńska, Refren Gronowski i nasz stary znajomy Bączek — Nowowiejski, którego już same maski budzą huragany śmiechu a kreacje — jak przed laty — na specjalną zasługują pochwałę. Taisa Puchalska i Willy Wiliński swe melodyjne i pełne sentymentu piosenki musieli wielokrotnie bisować. Pięcioosobowy balet Kazimierza Trzcianki tak w tańcach ludowych jak i we współczesnych okazał wysoką klasę, godną najlepszych scen stołecznych. Conferencierkę prowadzi lekko a dowcipnie Refren, orkiestrą, która w tym programie ma dużo pola do popisu, dyryguje sprężyście Kuba. Przepyszny finał z udziałem całego zespołu swymi pointami i świetną polityczną satyrą jest prawdziwą kropką nad i.

Na ekranie świetny film pt. „Skradzione życie" z tragiczką Elżbietą Bergner w roli głównej. — Całość, to — śmiało można rzec — najpiękniejsza rewelacja wiosennego sezonu rozrywkowego naszego miasta.

Opinia światowa wydała już swój sąd

Paryż, 3. 5. (PAT.) W obecnym okresie przerwy w obradach parlamentarnych, które podjęte zostaną dopiero 11 maja, opinie parlamentarzystów czy klubów odzwierciedlają się w przemówieniach poszczególnych deputowanych na zebraniach wyborców. Z wystąpień tych zasługuje na uwagę przemówienie jednego z przyjaciół politycznych b. premiera Flandin, który w wystąpieniu w swym okręgu wyborczym

przedsięwziął próbę podjęcia na nowo dyskusji na temat odrębności interesów Europy zachodniej od Europy wschodniej.

Temu odosobnionemu wystąpieniu przeciwstawia się dep. Vallin, przywódca partii społecznej, który na zebraniu publicznym w Metzu m. in. oświadczył:

„Kanclerz Hitler usiłuje bronić swego stanowiska. Jest już zbyt późno. Opinia światowa wydała swój sąd.

Nie należy szukać rozwiązania obecnych problemów w przemówieniach, lecz w czynach.

Pocieszającym objawem dla pokoju nie są bynajmniej słowa kanclerza Niemiec, lecz

zdecydowane stanowisko Francji, Polski, Anglii, Stanów Zjednoczonych, oraz tych wszystkich narodów, które nie chcą się poddać hegemonii niemieckiej.

Nie pozwalajmy usypiać na nowo naszej czujności, podwójmy nasze wysiłki i naszą uwagę".

Krwawe starcie

Haifa. 3. 5. (PAT). Ubiegłej nocy doszło w Nazarecie do utarczki, w czasie której zabitych zostało kilku Arabów. W jednej z dzielnic miasta podłożono ogień, pastwą, którego padły dwa budynki.

WSZYSCY Z ODZNAKAMI TSL. W DNIU 3-GO MAJA!

Wezwanie generalnego komisarza pożyczki opl., gen. broni Berbeckiego

OSTATNI JUŻ CZAS, ABY ZADOKUMENTOWAĆ WIERNOŚĆ OJCZYŹNIE,

POSŁUCH DLA WODZA NACZELNEGO, ZWARTOŚĆ, JEDNOŚĆ I GOTOWOŚĆ

Warszawa, 2 5. (PAT). Wczoraj przed mikrofonem Polskiego Radia gen. Berbecki wygłosił przemówienie w którym m. in. powiedział:

„Obywatele Niepodległej Polski!

Termin zamknięcia subskrypcji na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zbliża się — pozostały już tylko 4 dni.

Jeżeli chcemy zasłużyć sobie na wdzięczność Ojczyzny, jeżeli chcemy u zyskać aprobatę Wodza Naczelnego, jeżeli chcemy śmiało i spokojnie patrzeć na rozwijające się wypadki na forum międzynarodowym, jeżeli w sumie nas Polaków chcemy mieć całkowite poczucie spełnionego obowiązku — musimy gremialnie spieszyć do kas subskrypcyjnych i wpłacić pierwszą ratę conajmniej według ustalonych norm.

Wódz Naczelny, Polska Siła zbrojna, bohaterskie lotnictwo polskie, żaden obywatel Rzeczypospolitej Polskiej nie uchylił się od spełnienia chlubnego obowiązku.

Wódz Naczelny, Pan Marszałek Śmigły-Rydz, polecił mi najserdeczniej podziękować wszystkim tym, którzy stanęli w pierwszych szeregach podpisując Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, oraz tym, którzy złożyli na Fundusz Dozbrojenia złoto i inne kosztowności.

Wszystkim dzieciom i dorosłej młodzieży olskiej, którzy z tak wielką gotowością i z tak wielkim poczuciem patriotyzmu ofiarowali Panu Marszałkowi swoje oszczędności, swoje często najdroższe pamiątki i upominki, na Fundusz Złoty Obrony Narodowej, składam w imieniu Wodza Naczelnego najserdeczniejsze podziękowanie. Z prawdziwym wzruszeniem odczytywał Wódz Naczelny listy wasze, pełne umiłowania Ojczyzny i nakazał powiedzieć wam, że wszystkie wasze słowa głęboko zapadły mu w serce.

Nasz Wódz Naczelny polecił mi podkreślić bezimienną ofiarę obywatela polskiego, ukrytego pod pseudonimem „k", który nadesłał ładownicę my śliwską, a gilzy te ładownicy były napełnione złotymi pięciorublówkami, po 10 sztuk w każdej gilzie, na łączną sumę 1.500 rubli w złocie.

Panu „k" i wszystkim, którzy złożyli swe najdroższe ofiary, cześć.

Pozostały już tylko 4 dni. 4 dni decydujące o powodzeniu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, i znowuż otwarcie i głośno oświadczam wszystkim obywatelom Państwa Polskiego: Pożyczka musi dać jak największą sumę, nikt nie ma prawa stawiać granic ofiarności obywatelom Rzeczypospolitej, gdy chodzi o wzmocnienie i dozbrojenie bohaterskiego lotnictwa polskiego. — Nikt granic nie określał, — mówię z całkowitem poczuciem odpowiedzialności jako komisarz generalny Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, wyznaczony przez Wodza Naczelnego i mianowany przez Ministra Skarbu.

Obywatele Niepodległej Polski, ze wstrętem i ohydą odrzucajcie wszelkie plotki i podszepty, rozsiewane przez wrogów Państwa lub zdrajców Ojczyzny, którzy skrycie, podszeptem chcą zahamować entuzjazm społeczeństwa polskiego i zmniejszyć sumę pożyczki.

Odpowiedzią na tę destrukcyjną akcję niech będzie głos wasz: „hańba" oraz masowe dążenie, aby Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej osiągnęła sumy przewyższające Pożyczkę Narodową i dające Wodzowi Naczelnemu możność postawienia na należytym poziomie czołowego hufca Armii Polskiej — lotnictwa, i artylerii przeciwlotniczej.

Rzeczpospolita Polska, jej Prezydent profesor Ignacy Mościcki i Wódz Naczelny Marszałek Edward Śmigły-Rydz niech żyją.

Obywatele, spieszcie do kas subskrypcyjnych, — ostatni już czas, aby zadokumentować wierność Ojczyźnie, posłuch dla Wodza Naczelnego, zwartość, jedność i gotowość.

Połowa państwowego podatku gruntowego

minimalną normą subskrypcji pożyczkowej

Warszawa, 2. 5. (PAT.) Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej przypada w okresie przednówkowym, szczególnie trudnym dla rolnictwa. Niemniej jednak według wiadomości, otrzymanych przez redakcję P. A. T., możemy stwierdzić jak najbardziej aktywne ustosunkowanie się wszystkich ogniw zorganizowanego rolnictwa do akcji pożyczkowej.

Większe rolnictwo zastosowało z reguły — jako minimalną normę subskrypcji — połowę zasadniczego państwowego podatku gruntowego. O ile chodzi o wielką masę gospodarstw najdrobniejszych do 3—5 hektarów wśród których realizacja świadczeń gotówkowych przez indywidualnych rolników, zakup bonów bądź obligacji nastręcza poważne trudności — zorganizowana została przez Kółka Rolnicze, Spółdzielnie itp. (zrzeszające najdrobniejszych rolników) szeroka akcja zbiorowych zakupów bonów bądź obligacji pożyczki.

Ogólny nastrój i postawa duchowa szerokich mas społeczeństwa wiejskiego świadczy o gotowości ponoszenia jak największych ofiar na rzecz obrony Państwa.

Zbrodniczy napad Niemców

na artystów teatru katowickiego

Opole, 2. 5. (PAT.) Wczoraj po przedstawieniu teatru polskiego z Katowic w Opolu, autobus z powracającymi artystami polskimi, napadnięty został w Strzelcach Wielkich na terenie niemieckiej części Śląska. Tłum obrzucał Polaków wyzwiskami i starał się zdemolować i uszkodzić autobus. Autobusowi udało się jednak odjechać. Jeden z artystów został pobity. Później powracającego osobno autem dyrektora teatru p. Sobańskiego napadnięto również, tak iż zmuszony był on schronić się do jednego z pobliskich domów, w którym po zabarykadowaniu się był oblegany do godziny 12 w nocy.

Na telefoniczne interwencje w Opolu dopiero po czterech godzinach przy było dwóch policjantów, którzy dyr. Sobańskiego uwolnili od napastników. Dyrektor Sobański jest dotkliwie pobity.

Wynik meczu tenisowego

Warszawa, 2. 5. (PAT.) Wczoraj zakończył się w Warszawie na kortach Legii 3-dniowy Międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Rumunia. — Ostatniego dnia odbyły się rewanżowe single: Hebda pokonał Schmidta 6:0, 3:6, 6:1, 7:5, a mecz Baworowski — Tanasescu został przerwany z powodu zmroku przy stanie 1:6, 6:3, 6:4, 7:7.

Oficjalny wynik meczu Polska — Rumunia 3:1 dla Polski.

Po zawodach ambasador rumuński w Warszawie wręczył kapitanowi drużyny polskiej radcy Olchowiczowi puchar, ufundowany przez ambasadora dla zwycięskiej drużyny.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie
we Lwowie, ul. Kopernika L. 4
L. 2030/39/Dr H.

We Lwowie, dnia 27 kwietnia 1939 r.

ZAWIADOMIENIE

o wdrożonej konwersji długów rolniczych na kredyt długoterminowy w listach zastawnych

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie zawiadamia niniejszym w myśl art. 26(2) i (3) rozporządzenia Prezydenta Rz. P. z dnia 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych, poz. 841 Nr. 94 Dz. U. R. P., ogłoszonego w jednolitym tekście obwieszczeniem Ministra Skarbu z dnia 5 grudnia 1935 r., poz. 59 Nr. 5. Dz. U. R. P. z roku 1936 i zmienionego ustawą z 14/4 1937 r. poz. 222 Nr. 30 Dz. U. R. P., tudzież w myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3 kwietnia 1935 r. o oznaczeniu instytucyj kredytu długoterminowego, uprawnionych do dokonywania konwersji, poz. 196 Nr. 26 Dz. U. R. P., że celem skonwertowania w myśl powołanego na wstępie rozporządzenia długów rolniczych zabezpieczonych hipotecznie w stanie biernym dóbr JAROSZOWICE, obj. whl. 260 ks. gr. dla wp. Sądu Okręgowego w Wadowicach — Jana Krobickiego własnych — postanowiła uchwałą z dnia 23 stycznia 1939 r. L.: 15397/36 przyznać na hipotekę powyższej majętności pożyczkę konwersyjną do maksymalnej wysokości 94.000.— Zł, w 4.5% listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego z okresem umorzenia do 31 grudnia 1987 r., która to suma może ulec zmianom w granicach powyższego maksimum.

Akt konwersji zostanie sporządzony dnia 15 czerwca 1939 r. o godz. 9-tej w kancelarii Tadeusza Nawrockiego we Lwowie, przy ul. Romanowicza 1. 6.

Wierzycielom przysługują w myśl powołanego na wstępie rozporządzenia (art. 1-35) środki prawne, w szczególności w myśl art. 6—8, 17, 28 (1), art. 29 (1) i środki odwoławcze z art. 33 (6).

Skutki niestawiennictwa są określone w artykułach 28 (2) i (3), art. 29 (2) i (3), art. 32 (1) i (3) powołanego rozporządzenia.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie

Obrona Kanału Panamskiego

Waszyngton, 2. 5. (PAT.) Z polecenia prezydenta Roosevelta departament wojny podjął doniosły krok, mający na celu wzmocnienie obrony kanału panamskiego. Stworzony ma być nowy departament wojskowy pod nazwą „departament Portorico", który kierować będzie systemem obrony strefy Antylów.

Zapisy na P. O. P.

w dniu 3 Maja

Warszawa, 2. 5. (PAT.) W środę, 3 maja wszystkie placówki subskrypcyjne na terenie całego kraju Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, będą w normalnych godzinach urzędowania przyjmować zapisy na pożyczkę. Również urzędy pocztowe będą normalnie przyjmować wpłaty na konta placówek subskrypcyjnych.

Prof. Modrakowski

rektorem U. J. P.

Warszawa, 2. 5. (PAT.) Wczoraj został wybrany rektorem Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego dr Jerzy Modrakowski, profesor zwyczajny farmakologii doświadczalnej wydziału lekarskiego U. J. P., na okres lat akadem. 1939-40 i 1940-41.

Literaci krakowscy

na F. O. N.

Kroków, 2 5, (PAT). Na wczorajszym walnym zgromadzeniu Oddziału krakowskiego Związku Literatów Polskich postanowiono, aby każdy z literatów krakowskich nadesłał do Agencji Literackiej w Warszawie bezinteresownie nowelę, wiersz lub essaye na rzecz FON, opodatkować się przez 12 miesięcy podwójną składką na cele FON, wziąć bezinteresownie udział w propagandzie na rzecz FON oraz zorganizować na cele FON wieczór literacki

Hitler w roli niewiniątka, pragnącego pokoju

Dokoła Niemiec są narody, które nie chcą przyznać Niemcom praw do życia...

Berlin, 28 2 (PAT). Przebieg dorocznego święta narodowego Niemiec nie odbiega od ceremoniału, ustalonego w ubiegłych latach. Na stadionie olimpijskim do zebranej młodzieży hitlerowskiej przemówił kanclerz, zaznaczając m. in. że wierzy w gotowość młodzieży hitlerowskiej, gdyby miała nadejść chwila zagrożenia wolności niemieckiej, albowiem dokoła Niemiec są narody, które nie życzą sobie przyznania Niemcom praw do życia. Następnie przed zamkiem w Berlinie manifestację rozpoczęło przemówienie ministra Goebbelsa, zapewniające kanclerza o posłuszeństwie narodu niemieckiego, który nie daje posłuchu syrenim śpiewom, płynącym z zagranicy. Po mowie ministra Goebbelsa przemówił przewódca frontu pracy dr Ley, po czym zabrał głos kanclerz Hitler.

Na tle uzasadnienia święta 1-go maja jako „święta całego niemieckiego narodu i wiosny niemieckiej" przeciwstawił się kanclerz „parazytom", którzy sfałszować chcieli to święto w Niemczech, nadając mu charakter święta jednej grupy politycznej. Hitler podkreślił znaczenie „lebensraumu" dla narodu, wskazując, że o granicach jego zdecyduje wydajność pracy danego narodu. Zaatakował on ostro polityków zagranicznych, prowadzących „politykę okrążania, podobną do tej, jaką prowadzili w 1914 r. podżegacze wojenni".

W dłuższym ustępie zwrócił się kanclerz w niezwykle ostrych słowach przeciw „intelektualistom" w Niemczech i dodał, że, gdy rozmawia z nimi, ogrania go czasem zwątpienie. — Cały ten ustęp był tak ostro ujęty, że kończąc go, starał się kanclerz złagodzić jego sens, podkreślając olbrzymie uznanie, z jakim odnosi się dzisiejszy system w Niemczech do pracy duchowej. Przechodząc następnie do kwestii polityki międzynarodowej, oświadczył Hitler, że zabezpieczenie niemieckiego „Lebensraumu" jest głównym celem Rzeszy. Kanclerz zapewnił, że on chce pokoju, tylko inni za granicą tego nie chcą, bo nic nie robią poza nagonką prasową i rozszerzaniem kłamstw.

Podczas uroczystości zracał uwagę fakt, że we wszystkich przemówieniach osobistości czołowych, jak i kanclerza, ze specjalnym naciskiem podkreślano konieczność jak największego zjednoczenia społeczeństwa niemieckiego.

1 maja we Lwowie

Przebieg święta pierwszomajowego we Lwowie miał charakter zupełnie spokojny. Ruch towarowy był normalny, ruch w warsztatach pracy — poza niektórymi placówkami, gdzie pracowano przy zmniejszonych załogach — był też normalny. Tramwaje do południa nie kursowały.

Wszystkie dzienniki lwowskie — poza endeckim „Słowem Narodowym" — nie wyszły.

W lokalach odbyły się cztery wiece publiczne i jedna akademia. Na ulicach odbyła się zbiórka na cele oświaty robotniczej. Żadnych pochodów — zgodnie z decyzją premiera Składkowskiego — nie było.

A jednak przemówienie Hitlera było odpowiedzą na apel Roosevelta

Waszyngton, 2. 5. (PAT.) Sekretarz stanu Hull oświadczył, że prosty fakt wysłania do ambasady St. Zjednoczonych w Berlinie kopii przemówienia kanclerza Hitlera w Reichstagu, nie byłbu uważany za odpowiedź na orędzie prezydenta Roosevelta. W rzeczywistości minister spraw zagranicznych Rzeszy po wysłaniu kopii przemówienia zatelefonował do ambasadora St. Zjednoczonych, oświadczając, iż przemówienie to, stanowi odpowiedź.

O czym mówił minister Beck z ambasadorem brytyjskim Kennardem

Londyn, 2. 5. (PAT.) W rozmowie z prasą rzecznik Foreign Office zapytany w sprawie konferencji, odbytej w sobotę między min. Beckiem i ambasadorem brytyjskim w Warszawie Kennardem wyjaśnił, że rozmowa miała przede wszystkim na celu, wymianę poglądów między Polską i W. Brytanią na piątkową mowę Hitlera, zwłaszcza w odniesieniu do ustępów dotyczących stosunków polsko-niemieckich.

Żadna konieczność ponownego potwierdzenia wzajemnych gwarancji polsko-brytyjskich nie zachodziła, wyjaśnił rzecznik Roreign Office, albowiem sytuacja w tej mierze jest zupełnie jasna, niedwuznaczna, pozostająca, rzecz oczywista, taką, jak ją w swoim czasie interpretowały deklaracje premiera Chamberlaina i lorda Halifaxa.

W brytjskich kołach rządowych doskonale wiadomo, że Polska wojny nie poszukuje i o ile zdecydowałaby się na użycie swoich sił zbrojnych, to nastąpiłoby to jedynie w sprawie niewątpliwie żywotnej, co do czego ocena pozostawiona być musi stronie polskiej. O ile by Polska zdecydowała się na walkę. Oświadcza rzecznik Foreign Office, to W. Brytania i Francja przyjdą jej z pomocą i walczyć będą również.

Powyższe wyjaśnienia udzielone były w tym celu, aby odeprzeć insynuacje wrogiej propagandy, usiłującej wmówić w społeczeństwo angielskie, jakoby rząd brytyjski ulegał obecnie wahaniom co do interpretacji wzajemnych gwarancji polsko-brytyjskich.

Wódz armii litewskiej przybywa do Polski na zaproszenie Marszałka Śmigłego-Rydza

Ryga, 2. 5. (PAT.) Naczelny wódz armii litewskiej gen. Raszkitis udzielił dziś wywiadu korespondentowi ryskiej gazety „Siewodnia". Generał oświadczył, że otrzymał zaproszenie od Marszałka Śmigłego Rydza udania się do Warszawy.

Zaproszenie to przyjął i wyjeżdża do Warszawy 8 maja, w towarzystwie szefa 2 oddziału litewskiego sztabu armii płk Dulksnisa i adiutanta osobistego.

Będzie to, podkreślił generał, pierwszy osobisty kontakt między dowództwem armii litewskiej i najwyższymi przedstawicielami armii polskiej i na tym właśnie polega znaczenie tej wizyty.

Pobyt gen. Raszkitisa w Polsce potrwa dwa dni.

Ryga, 2. 5. (PAT.) Donoszą z Kłajpedy, że władze niemieckie stanowczo odmówiły prawa wydawania w Kłajpedzie dziennika litewskiego.

Posiedzenie gabinetu angielskiego w rezydencji Chamberlaina

Warszawa, 2. 5. (Tel. wł. — l. r.). W rezydencji Chamberlaina odbyło się pełne posiedzenie gabinetu angielskiego.

Przedmiotem obrad były następujące sprawy: 1) Sytuacja, wytworzona po wypowiedzeniu przez Hitlera umowy morskiej z Anglią i paktu nieagresji z Polską, 2) Przebieg rokowań anglo-sowieckich, 3) Nowe propozycje rozwiązania problemu bałkańskiego, 4) Ostateczny tekst projektu ustawy o przymusowej służbie wojskowej i sprawy wprowadzenia przymusowej służby wojskowej w północnej Irlandii.

Obrady gabinetu trwały 2 i pół godziny.

Red. „Słowa Narodowego" skazany na 6 mies. aresztu i 700 zł. grzywny za obrazę senatora Bartla

Wdniu wczorajszym w Sądzie okręgowym we Lwowie, odbyła się sensacyjna rozprawa, wynikła na tle lwowskich awantur akademickich i związanych z nimi wystąpień senatora prof. Bartla w Senacie. Stanowisko prof. Bartla spotkało się z ostrym atakiem prasy endeckiej, a w szczególności lwowskiego „Słowa Narodowego", które w numerze z dnia 27 marca b. r. zamieściło notatkę pt. „Gdańscy profesorowie". W notatce tej między innymi napisano: „ten udział profesorów Niemców w atakowaniu Polaków jest z wielu powodów bardzo znamienny. Wyobrażamy sobie w podobnej roli we Lwowie np. prof. Bartla".

Przeciwko temu atakowi „Słowa Narodowego" zareagował min. Świętosławski i na skutek jego interwencji prokuratura wszczęła przeciwko naczelnemu redaktorowi lwowskiego organu endeckiego Janowi Matyasikowi dochodzenia o występek z artykułu 255 k. k. (zniewaga osoby urzędowej). Na podstawie wyników tych dochodzeń, wytoczono red. Matyasikowi sprawę sądową, która odbyła się w dniu wczorajszym.

Sądowi przewodniczył s. o. Horodyski, oskarżał wiceprokurator Chlipalski. Powództwo cywilne wnosił mecenas Michał Skoczyński z Warszawy, oskarżonego bronił mgr D. Maciejko. Na sali sądowej był obecny senator prof. Bartel.

Rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

W wyniku rozprawy Sąd ogłosił wyrok, mocą którego red. Matyasik uznany został winnym popełnienia przestępstwa z art. 255 k. k. i wskutek tego sąd skazał go na następujące kary:

1. Sześciomiesięczne pozbawienie wolności bez zawieszenia;
2. Grzywnę zł. 200;
3. Na mocy nowego prawa prasowego 500 zł. nawiązki dla pokrzywdzonego;
4. Konfiskatę odnośnego numeru „Słowa Narodowego";
5. Zasądzono symboliczną sumę 1 zł. strat moralnych;
6. Zapłacenie kosztów adwokackich i kosztów ogłoszenia wyroku w „Dzienniku Polskim", w „Wieku Nowym", „Słowie Narodowym", „Kurierze Warszawskim", „Gońcu Wieczornym" i w „Gazecie Polskiej".

Rozprawa trwała od godziny 9 rano do 3 i od godziny 5 do 8.

Jak się dowiadujemy, prof. Bartel przyznaną mu tytułem nawiązki kwotę 500 zł., przeznaczył na F. O. N.

Konsul niemiecki zginął w katastrofie samochodowej

Tunis, 2. 5. (PAT.) W odległości 10 km. od Tunisu w katastrofie samochodowej zginęli konsul generalny niemiecki von Biberstein i jego małżonka.

Wiadomość, którą polecamy uwadze Związku lwowskich drukarzy

Paryż, 2. 5. (PAT.) „Le Populaire" zapowiedział, że wbrew dotychczasowym tradycjom, dziennik ten ukaże się 1 maja rano, gdyż zgodnie z decyzją generalnej konfederacji pracy, niebędzie strajku powszechnego ze względu na obecną sytuację.

Tak więc, 1 maja wyszły wszystkie dzienniki nie wyłączając lewicowych.

MJR. DYPL. LUDWIK DOMOŃ

Nasza Konstytucja jako symbol nowego ładu

Z chwilą gdy z oparów wojny światowej na firmamencie dziejowym ukazało się suwerenne Państwo Polskie, jedną z pierwszych trosk twórcy Niepodległości Józefa Piłsudskiego stało się stworzenie silnych ram ustrojowych, dostosowanych do warunków geopolitycznych i roli Polski w przyszłości.

W tych właśnie chwilach Niepodległości, gdy słowo Wolność było na ustach wszystkich, gdy jeszcze nie znaliśmy zasad ustrojowych silnego państwa, powstała pierwsza nasza konstytucja wzorowana na parlamentarnych ustrojach Zachodu. Konstytucja ta w praktyce codziennego życia uwydatniła tę przysłowiową już wadę psychiki polskiej — indywidualizm, a w niespełna

15 lat doświadczeń z zakresu naszej państwowości wykazało, że musimy stworzyć ustrój inny, ustrój oparty na cechach naszej zbiorowości i geopolitycznym położeniu Polski.

Konieczność tej przebudowy najbardziej wyczuwał Józef Piłsudski, który przewidując przyszłe losy Polski i warunki międzynarodowe wiedział, o tym, że

Polska musi być potężnym mocarstwem świata o silnym ustroju albo inaczej nie będzie miała warunków istnienia.

Józef Piłsudski przez swój geniusz, wielkość zasług i czynów wobec Niepodległej Polski był jedynym człowiekiem, który mógł dokonać gruntownej przemiany istniejącego systemu ustrojowego. I tego dzieła dokonał pod koniec swego życia.

Dziś, gdy przeszliśmy pierwszą próbę naszej gotowości orężnej i dzięki próbie tej odnieśliśmy tu w Europie i dla Europy walne zwycięstwo, powinniśmy umieć ocenić i rozumieć jak ważne jest dla Polski móc błysnąć orężem każdemu, kto nas zaczepi w każdej chwili. A przecież

pierwszą i przewodnią myślą w Konstytucji Kwietniowej jest podniesienie sprawności organizacyjnej Państwa, jako całości i Jego gotowości obronnej na wypadek niebezpieczeństw,

jakie zagrozić mogą już jutro.

Nowa Konstytucja Kwietniowa wyrosła na zdrowym gruncie najistotniejszych konieczności państwowych i dzięki temu stanowi prawdziwą epokę w naszym życiu.

Na całej przestrzeni naszych tysiącletnich dziejów, Polska zawsze wtedy była najpotężniejsza, gdy miała silnych królów, silną władzę wykonawczą, silną armię. I te tradycję uświęcone prawdy polityczne zapewnia Konstytucja Kwietniowa. Podnosi ona autorytet Prezydenta Rzplitej, który jest reprezentantem i symbolem siły i powagi Państwa wobec własnych i obcych. Zrywając z trójdzielnym szablonem podziału władz stosowanym w konstytucjach według Monteskiusza, wprowadza jako samodzielny organ siły Państwa — siłę zbrojną.

Głęboka myśl kryje się w tym prostym żołnierskim i niezawikłanym sformułowaniu (Art. 61): „Siły zbrojne stoją na straży bezpieczeństwa i praw zwierzchnich w Rzplitej". Słuszność tej fundamentalnej zasady udowodniła tradycja, a jej racja dziejowa trwać będzie przez stulecia. Na straży Rzplitej stoją siły pojęte jako organ państwa, jako ramię Narodu, pozostające pod zwierzchnictwem Prezydenta Rzplitej.

Józef Piłsudski rozumiał znaczenie tego dogmatu naszego życia politycznego i przeobleczenie go w formy ustawy konstytucyjnej jest wielkim dziełem pokojowym Jego twórczego ducha, który wybiegał daleko ponad przecięne ramy czasów dzisiejszych.

Konstytucja Kwietniowa stanowi zwycięstwo nad własną słabością i naszymi przyrodzonymi wadami, wyrażającymi się w przesadnym kulcie wolności osobistej.

Moralne to zwycięstwo nie mniejsze jest od zbrojnego, a przeciwnie ważniejsze i tym więcej charakterystyczne, że odnieśliśmy je dzięki wielkiej sile, która jest w nas i dzięki twórczemu wysiłkowi Józefa Piłsudskiego, który umiał wydobyć z Narodu syntezę własnego ducha zbiorowego, własnych wartości naszych indywidualnych cech charakteru i naszych dziejowych konieczności i syntezę tę zakuł w kształt ustawy konstytucyjnej na świadectwo siły ducha Narodu Polskiego współczesnym i potomności.

Przyznać trzeba, że duch ten złamał uświęcone dotąd zasady demokracji parlamentarnych zachodu, ale nic w tym dziwnego.

Wielkie konstytucje zawsze łamały dawny porządek, zawsze wprowadzały rewolucję pojęć przez ewolucję zapatrywań na sposoby realizacji dobra zbiorowego i wykonywania władzy w państwie.

Magna Charta Libertatum w r. 1215 złamała samowolę królewską w Anglii. Jan Bez Ziemi, który ją podpisał, szalał z wściekłości i wysyłał posłów do Inocentego III, aby bullą papieską unieważnił tę deklarację. Ale ona ostała się i z niej w ciągu 7-miu wieków wyrósł wspaniały twór konstytucji angielskiej, na którym opiera się potęga Wielkiej Brytanii.

Konstytucja francuska z 1791 r. łamała przywileje stanowe i feudalne, a jej deklaracja indywidualnych praw człowieka stanowiła epokę, poza którą dotąd nie wiele osiągnięto. Iluż miała wtedy obrońców wśród przedstawicieli starego porządku? A dziś — kto zaprzeczy jej dziejowego znaczenia?

Jej siostra konstytucja Stanów Zjednoczonych ograniczała wolność poszczególnych kantonów wobec niebezpieczeństwa utraty Niepodległości, a symboliczne 43 gwiazd, które widzimy na błękitnym sztandarze, jakie są nam bliskie. Historyczne są słowa wielkiego Waszyngtona: „Wam potrzeba rządu, nie wpływu" — i ten rząd został ustanowiony.

Stanowiąc epokę i tworząc podwaliny nowego ładu w państwie

Konstytucja Kwietniowa wyrosła na miłości Ojczyzny, a nie wyszła z oparów krwi i rewolucji jak wiele innych konstytucji.

Urasta ona tym więcej do symbolu wolności, staje się uosobieniem siły państwa i jego twórczej woli, bytu i samodzielnego rozwoju.

Wypływa z naszej przeszłości, opiera się na tradycji, a sięga daleko w przyszłość.

Uwzględnia charakter i strukturę społeczeństwa, warunki geopolityczne państwa, żywe prądy społeczne i gospodarcze. Podporządkowuje obywateli państwa, a nie ogranicza w niczym ich wolności osobistej.

ZE SPORTU

KALENDARZYK SPORTOWY

Dziś odbędą się następujące imprezy sportowe:

Godz. 15: Narodowy bieg na przełaj. Start i meta na pl. Targów Wschodnich.

Godz. 15: Reprezentacja kl. A. — Pułk lotniczy, mecz piłkarski na boisku Pogoni.

Godz. 17: Polonia (Karwina) — Reprezentacja Lwowa, mecz piłkarski na boisku Pogoni.

WIOSENNE ZAWODY KONNE

W środę dnia 3 maja br. rozpoczynają się we Lwowie na boisku „Sokoła Macierzy" (ul. Dunin Wąsowicza 17) doroczne wiosenne zawody konne urządzane staraniem Małopolskiego Klubu Jazdy i Oddziału Konnego „Sokoła-Macierzy". Zawody odbywać się będą w dniach 3, 4, 5, 6 i 7 maja. Początek każdorazowo o godz. 14-tej. Ze względu na zgłoszoną wielką ilość koni (151) zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. — Szczegóły w programach. Dojazd tramwajami „1" i „8".

KORTY POGONI OTWARTE

Lwowski Klub Sportowy Pogoń oddaje do użytku członków i sympatyków nowo przebudowane korty tenisowe, które znajdują się przy ul. Szymonowiczów 18. — Korty (osiem) czynne są od najwcześniejszych godzin rannych. Ceny wynajmu b. niskie (dojazd wozami MKE. 2).

KOMUNIKAT MIĘDZYSZKOLNEGO KLUBU SPORTOWEGO

Sekcja szermiercza Międzyszkolnego Klubu Sportowego ogłasza, że mistrzostwa szkół średnich Lwowa w szermierce rozpoczęły się w poniedziałek i odbywać się będą codziennie od godz. 16-tej w Hali sportowej przy ul. Z. Strzałkowskiej. Finały odbędą się w niedzielę, 7 bm. od godz. 10 rano. Wstęp dla młodzieży 20 gr., dla członków MKS-u 10 groszy. Dochód przeznaczony na FON.

KTO NAJLEPIEJ STRZELA

W propagandowych strzelaniach o odznakę strzelecką (O. S.) pracowników Zakładu Czyszczenia Miasta, odbytych w dn. 30 kwietnia br., uzyskano następujące wyniki: Dyr. Gończakowski 96 pkt. na 100 pkt. możl., Nowotny T. 95, Szuszko W. 95, Janik K. 92, Biernat J. 90, Tkacz J. 90, Działkiewicz J. 89, Makohon St. 87, Krasuchwilówna St. 86, Rząca W. 85.

Strzelania o Odznakę Strzelecką odbywać się będą w dalszym ciągu przez cały miesiąc codziennie w godzinach popołudn.

Bajki wschodnie

CHORY LIS

Pewien stary, chory lis wygrzewał się do słońca, gdy z pobliskiej gęstwiny wyłonił się tygrys. Co miał począć biedny, chory lis? Nie mógł uciekać, nie mógł się też przeciwstawić sile drapieżnego zwierzęcia. „Muszę zwyciężyć chytrością!" — zadecydował stary lis i przybrał pełną godności postawę.

Tygrys zatrzymał się w skoku, tak niesłychaną wydała mu się mina zwierzątka, które ani myślało uciekać przed nim, wielkim drapieżnikiem. „Co takiego?" — zawołał lis. „Masz odwagę zbliżyć się do mnie, nie oddawszy mi wprzód głębokiego ukłonu?! Jeżeli sądzisz, że jestem zwyczajnym lisem, odpowiesz mi za swoją śmiałość! Ja jestem starym, czcigodnym wujem potężnego, legendarnego lwa, o którym słyszałeś chyba". Skoro jednak tygrys nie okazywał zbyt wyraźnej skruchy, mówił lis dalej: „Jeżeli mi nie wierzysz, pójdź tylko ze mną. Przekonasz się własnymi oczami".

Lis poszedł przodem, tygrys szedł podejrzliwie za nim. Wszystkie zwierzęta, małe i duże uciekały przed nimi w popłochu, zapewne dlatego, że widziały zbliżającego się tygrysa. Lis jednak odwrócił się do towarzysza i powiada: „Widzisz, jak wszystkie stworzenia świata usuwają mi się z drogi?" Zawstydzony i oniemiały tygrys poszedł swoją drogą, zaś lis powrócił na polanę, gdzie spokojnie ułożył swoje stare kości, by się wygrzewały w słońcu.

WĄTROBA ZAJĘCZA

We wspaniałym pałacu króla mórz południowych zebrali się co wyżsi dygnitarze królestwa, radząc nad ratowaniem władcy, który ciężko zachorował. Najmądrzejsze ryby zadecydowały, że jedynym lekarstwem, które jeszcze mogło ocalić życie króla wód była wątroba z zająca. Ale kto miał pójść na ląd i zdobyć potrzebne lekarstwo?

Dniami i nocami radziły ryby w ciężkim strapieniu, aż pewnego ranka zgłosiła się stara, wielka ropucha i oświadczyła: „Przez moje całe, długie życie nie miałam sposobności przysłużenia się naszemu władcy. Nie wiem nawet poco żyłam. Pójdę na ląd i zdobędę zająca". Wszystkim kamień spadł z serca, a ropucha wyruszyła natychmiast w drogę.

Płynęła wiele dni i wiele nocy, zanim wylądowała na piaszczystym wybrzeżu. Rozglądając się ostrożnie wokoło, przebyła w paru susach piaszczystą przestrzeń i znalazła się na zielonej łące. Los okazał się dla ropuchy łaskawy; już pierwszego dnia spostrzegła skaczącego beztrosko zająca. Pozdrowiła go. Zając zapytał ze zdziwieniem, skąd się wzięła na lądzie. „Przypłynęłam na chwilę, żeby sobie pospacerować i zobaczyć jak to wygląda na ziemi" — powiada skromnie ropucha.

„A czy we wodzie przyjemnie się żyje?" — pyta zając.

„Oczywiście! Ma się tam jedzenia wbród, a żyje się bezpiecznie. Ani porównania z lądem, gdzie na każdym kroku czyha niebezpieczeństwo: wilk, myśliwy, jastrząb..."

„To prawda" — wzdycha zając.

„Chciałbyś może zobaczyć, jak się żyje w wodzie?" — pyta ropucha w przyjaznym tonie. „Zaniosę cię na grzbiecie bezpiecznie przez fale i przed stawię cię naszemu królowi, który ci zapewni dostatni i bezpieczny żywot".

Głupi zając przyjął propozycję i usadowiwszy się na grzbiecie ropuchy rozpoczął podróż morską. Ropucha płynęła długo, aż się znaleźli na środku morza, gdzie trzeba było się spuścić w głębinę. Wówczas ropucha powiada: „Jesteś głupim zającem. Po to tylko przyniosłam cię tu na własnym grzbiecie, żeby nasz król zjadł twoją wątrobę, która jest jedynym lekarstwem na jego chorobę". Przestraszył się zając nie na żarty i poszedł do głowy po rozum: „To ty jesteś głupia, ropucho, bo nie uprzedziłaś mnie z góry, że to o moją wątrobę chodzi; oczywiście, zostawiłem ją w domu. Żaden z nas — zajęcy nie zabiera lekkomyślnie cennej wątroby w podróż".

Ropucha dała się przekonać, że istotnie postąpiła bardzo nierozważnie. Po krótkiej naradzie postanowiono, że oboje powrócą na ląd, gdzie zając miał ropusze pokazać kryjówkę, w której przechowywał swoją wątrobę.

Gdy się znaleźli na brzegu, zając natychmiast zeskoczył z ropuchy i z głośnym śmiechem zniknął w szmaragdowej łące.

Czy Włosi mogą ułatwić zwycięstwo wojenne Niemcom?

Naczelny publicysta regimu faszystowskiego Gayda walczy zaciekle w imię rzekomo wspólnych interesów osi. Mussolini i Hitler, niemal w każdej mowie podkreślają przyjazne stosunki, łączące Rzym i Berlin. Do słonecznej Italii, aż hen na południe do włoskiej Libii podróżują niemieccy marszałkowie i generałowie. Braterstwo broni w Hiszpanii i wizyta floty niemieckiej na Morzu Śródziemnym — wszystko to zdaje się wskazywać na mocną przyjaźń łączącą Włochów z Niemcami.

Na podstawie tych wszystkich faktów można by przypuszczać, że między obu państwami istnieje zdecydowana współpraca aż do granic ewentualnego wspólnego wystąpienia zbrojnego.

Istnieją jednak pewne rysy w tej przyjaźni, które pozwalają przypuszczać, że nie jest jednak ona tak całkiem stuprocentowa.

Mussolini myśli o pokoju, o rozbudowie gospodarczej Imperium, przygotowuje na r. 1942 wystawę.

Zabiega o utrzymanie przyjaznych, a przynajmniej poprawnych stosunków z Anglią. Powszechnie jest dziś wiadomym, że aneksja Czech i Moraw doszła do skutku bez wiedzy Mussoliniego, wywołując zdziwienie we Włoszech. Nie jest dziś już tajemnicą, że Włochy naprawdę zabiegają o przyjaźń Jugosławii i — wbrew zamiarom polityki niemieckiej — nie chcą jej wewnętrznego osłabienia.

Hitler beszta cały świat, wszystkim grozi i pokrzykuje, że wojny się nie boi i przy tym wszystkim poklepuje protekcjonalnie Włochy po ramieniu, nie pytając ich o zdanie w decydujących pociągnięciach.

Zapominając, że „Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego" opierało się o słoneczne brzegi Morza Śródziemnego

zaczyna głośno marzyć o odbudowaniu tego rodzaju imperium.

Nie jest to znowu tak bardzo niewykonalna rzecz. Wojska niemieckie stoją na Brennerze, w Tyrolu włoskim mieszka zwarta mniejszość niemiecka, Istria i Triest wchodziły przecież w skład dawnej Monarchii austriacko-węgierskiej, której spadkobiercą uważa się Hitler.

Kto wie, czy po zwycięskiej wojnie europejskiej, wygranej przy pomocy Włochów, nie zrobią Niemcy skoku na Adriatyk, poprzez który byłaby najkrótsza droga do Afryki. Byłoby to całkiem w stylu ostatnich wystąpień Berlina

Przy tym wszystkim

między Włochami a Niemcami nie ma żadnego traktatu,

bo za wiążące zobowiązanie nie można uważać słynnego telegramu Hitlera, wysłanego do Mussoliniego z Wiednia: „Mussolini, ja panu tego nigdy nie zapomnę". Nie takie zobowiązania okazywały się i okazują ze strony Niemców świstkiem papieru.

A znawcy stosunków włoskich twierdzą, że

naród włoski jest nastrojony antyniemiecko.

I słusznie, jeśli bowiem Mussolini w swej odrodzeńczej działalności, nawiązuje do wielkich tradycji Cesarstwa Rzymskiego, to niewątpliwie muszą w narodzie włoskim nurtować i stare tradycje walk z Germanami, z barbarzyńcami północy, którzy ustawicznie zagrażali rzymskiej cywilizacji. Wszak to cesarz Tyberiusz powiedział swojego czasu, że

jedynym lekarstwem na Germanów, to wyrznąć ich do nogi.

Okazuje się, że i w tej dziedzinie, podobnie, jak w tylu innych, starożytni mieli bardzo zdrowy pogląd na świat.

O ileż słuszniejsze racje historyczne miałby Mussolini, gdyby zapragnął konkurować z Hitlerem w rewindykacjach sprzed czasów wędrówki narodów.

A wszystko zdaje się przemawiać za tym, że między obu narodami więcej jest przyczyn do konkurencji, jak do miłości.

Kto wie czy „Rzymskie Cesarstwo Narodu Niemieckiego" nie zacznie wkrótce się dąsać na nowoczesne Imperium włoskie, spadkobiercę starego Cesarstwa Rzymskiego, w skład którego wchodziła i Vindobona.

To, co się zawsze przyda

Znane przysłowie japońskie mówi: „Parasol noś i przy pogodzie". Osłoni cię on zarówno przed deszczem, jak i przed palącymi promieniami słońca.

Jeszcze lepiej, niż parasol, przydadzą się nam we wszelkich okolicznościach życia pieniądze. Czy to w latach rozkwitu życia gospodarczego, czy w dobie kryzysu, czy w okresie pokoju, czy też wstrząsów politycznych, będzie mógł najłatwiej spełnić swój obowiązek obywatelski i będzie miał największe szanse wyjścia z wszelkich opresji naturalnie ten, kto posiada odpowiednie zasoby materialne.

Jakkolwiek wszystko to, cośmy powiedzieli wyżej, wydaje się zupełnie jasnym, to jednak nie brak zawodowych pesymistów, którzy, napotykając na przeciwności lub niepomyślną koniunkturę, zatracają energię i zdają się na łaskę i niełaskę rozgrywających się poza nimi wypadków. Ci sami sobie przypisać muszą winę niepowodzeń, choć oczywiście żywić będą pretensje do całego świata, tylko nie do siebie.

Należy więc wciąż myśleć o pomnożeniu swych dóbr. Pracować, oszczędzać, no i próbować szczęścia w grze na Loterii Klasowej, która co miesiąc daje nam nową sposobność zbogacenia się. I kto wie, czy właśnie nie najbliższe ciągnienie przyniesie nam upragnioną wygraną. W każdym razie warto spróbować i jak najszybciej zaopatrzyć się w los.

———

Przegląd prasy

Naiwne intrygi Berlina — Słowa a prawda

NAIWNE INTRYGI BERLINA

„Kurier Czerwony" pisze:

„Z głosów prasy niemieckiej sądząc, na opamiętanie Niemców nie zanosi się. Niemcy nie wdzą rzeczywistości, nie rozumieją zupełnie psychiki innych narodów: ani narodu polskiego, ani narodu niemieckiego, czy jakiegokolwiek innego, przeceniają własne siły, a nie doceniają siły i zdecydowania innych.

Dlatego też cała polityka Rzeszy sprowadza się w chwili obecnej do naiwnej, groteskowej próby rozbicia porozumienia między Polską a mocarstwami zachodnimi.

Niemcy łudzą się, że gdyby Polska była odosobniona, to przyjęłaby ich „dyktaty". Zapominają oni, że gdy Polska odrzuciła żądania niemieckie w sprawie Gdańska i „autostrady", to nie miała jeszcze żadnych gwarancyj angielskich i liczyła tak samo, jak liczy i dzisiaj, przede wszystkim na własne siły.

Nie mniejszym złudzeniem jest chyba liczenie, że Anglia da się bądź skusić niemieckimi ofertami, bądź nastraszyć niemieckimi groźbami, czy demonstracjami morskimi. Anglia powróciła do swej wiekowej polityki przeciwstawiania się hegemonii jednego państwa nad Europą.

Czemu przypisać ten nieprawdopodobny błąd psychologiczny Niemiec, jaki popełniają w chwili obecnej?

Jeden z wybitnych publicystów angielskich odpowiada na to pytanie, twierdząc, że Hitler od dłuższego czasu systematycznie wprowadzany jest w błąd przez swojego ministra spraw zagranicznych Ribbentropa, który zapewniał go, że Anglia nie będzie interweniować na wschodzie Europy, że nie wprowadzi obowiązkowej służby wojskowej itd.

„Gdy zawali się zbudowany przez Hitlera system — pisze „Observer" — kanclerz będzie mógł podziękować za zniszczenie Niemiec Ribbentropowi. On jest tym fałszywym doradcą w sprawach zagranicznych, choć nie ma pojęcia o duchu angielskim (i o polskim — przyp. R.). Wprowadzony w błąd Hitler i nadal prowadzi politykę zastraszania Anglii oraz innych państw, wcale nie zdając sobie sprawy, że minął już czas, gdy można było robić to bezkarnie".

Nie są to jedyne błędne posunięcia Niemiec. Brnąc dalej po zakłamanej drodze dyplomacja niemiecka usiłuje rozluźnić stosunki między Polską a Francją i Anglią. Narzędziem tej mało zaszczytnej pracy jest prasa niemiecka, operująca zmyślonymi komunikatami i złośliwymi artykułami.

Kłamstwo jednak — jak powiadają — ma krótkie nogi, toteż nic dziwnego, że te naiwne intrygi spotykają się z całkowitym niepowodzeniem.

SŁOWA A PRAWDA

Oceną mowy Hitlera zajmowaliśmy się już kilka dni temu. W miarę czasu jednak, przy dłuższym i bliższym przypatrzeniu się tekstowi mowy wychodzi na jaw coraz więcej nieścisłości, przekręceń i coraz wyraźniej zarysowuje się istotny cel mowy i właściwa intencja słów.

Na niektóre fragmenty tej mowy, pozornie słuszne i bezsporne, zwraca uwagę wileński „Goniec Poranny", pisząc:

„Nie uczyniłem... ani jednego kroku, który naruszyłby cudze prawo pogwałcone przed dwudziestu laty" — powiada Hitler w swej mowie.

Więc czego chce? Więc pragnie — jak zdradza się w przystępie swej szczerości — byśmy i my wrócili do stanu sprzed dwudziestu laty?... Więc do niewoli?... Chęci te mogą kosztować go wiele!

„W. Brytania — rzuca swą myśl na innym miejscu — zdobyła swoje tereny drogą gwałtu". I dodaje w formie uogólnienia: „Żadne inne państwo nie powstało na odmiennej drodze".

Otóż w tym jest fałsz i zdradzenie jego własnych intencyj.

Bo jeśli Hitler twierdzi, że tylko **przez przemoc rodzą się państwa,** **czy też potężnieją, jest więc zdania, że i państwo, którym on kieruje, tą tylko drogą może dążyć do rozrostu.**

Ale w tym wyrażeniu jest i fałsz, bo są i takie państwa, które powstały wcale nie drogą gwałtu. Nie szukając daleko, jest takim państwem Polska, i ta dawna, oparta o zasady unii, i ta dzisiejsza, wyrosła z krwi swych synów i jeszcze nieokrzepła, a śpiesząca już z pomocą w wywalczeniu bytu niepodległego szczęśliwej Łotwie i biednej Ukrainie.

Ten fałsz, bijący w oczy, jest tak jasny, że w połączeniu z innymi fałszami z pewnością da wynik odmienny od tego, jaki zamierzał Hitler osiągnąć swoją mową.

Miało być słowo, grzmiące piorunami, pieszczące swoją nutę pokojową, druzgocące szeregiem przeróżnych argumentów, usypiające narkotykiem zapewnień.

Może ci, co słuchali, ulegli na chwilę złudzeniu. Lecz kiedy dzisiaj czyta się mowę Hitlera spod powłoki słów wydobywa się prawda będąca słów jego zaprzeczeniem, prawda mówiąca: nie dajcie się uśpić!"

DZIEŃ

3 maja — **Środa**

Kostytucja 3. Maja

Jutro: Floriana

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W Redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym.-kat. — WYŁĄCZNIE od godziny 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

TEATR WIELKI:

Środa, 8 wiecz. Akademia TSL.
Czwartek, 8 wiecz. „Obrona Ksantypy".
Piątek, 8 wiecz. „Nasze Miasto".
Sobota, 8 wiecz. „Obrona Ksantypy".
Niedziela, 4 popoł. „Nasze Miasto". 8 wiecz. „Obrona Ksantypy".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Od środy do niedzieli teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

ADRIA: Rycerze pustyni, oraz Młody hrabia.
APOLLO: Kentucky.
ATLANTIC: Kapitan Benoit.
BAJKA: Więzień królewski.
BAŁTYK: Dziewczyna szuka miłości.
CASINO: Ludzkie serca.
CHIMERA: Student z Pragi.
EMPIRE: Centralny Okręg Przemysłowy — Stalowa Wola i Pod gołym niebem.
EUROPA: Panna Ewa.
GLORIA: Ułan Ks. Józefa, oraz Szczepko i Tońko.
GRAŻYNA: Zapomniana melodia.
KOPERNIK: Panny na wydaniu.
MARYSIEŃKA: List do matki.
METRO: Pieśń o miłości, oraz Fredek uszczęśliwia świat.
MIRAŻ: Ultimatum.
MUZA: Alpejskie osły.
PALACE: Włóczęgi.
PAX: Amerykańska awantura.
RAJ: Alarm.
RIALTO: Cyganka.
ROXY: Serce matki.
STYLOWY: Skradzione życie i rewia z Refrenem.
ŚWIT: Kauczuk i Bitwa na Broadwayu.
ŚWIATOWID: As kier, oraz Chiny płoną.
TON: Mściciele i Dziś wieczór u Ritza.
UCIECHA: Człowiek, który żył dwa razy, oraz rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki 5: Pierwsze chwile armii polskiej po wojnie światowej.

TEATR

— UROCZYSTA AKADEMIA W TEATRZE W. W rocznicę Konstytucji 3-go Maja odbędzie się dzisiaj w Teatrze W. o 8 wiecz. Uroczysta Akademia staraniem T. S. L.

— PRZEDSTAWIENIA KOMEDII „OBRONA KSANTYPY" PO CENACH ZNIŻONYCH. Jutro we czwartek, 4 bm. w Teatrze W. komedia Morstina „Obrona Ksantypy" w doskonałej obsadzie premierowej z pp.: T. Suchecką, G. Oranowską, T. Kleckim, R. Hierowskim i M. Węgrzynem w rolach głównych. Reżyseria E. Wiercińskiego. — Od czwartku 4 bm. ceny miejsc na przedstwienia „Obrona Ksantypy" znacznie zniżone.

— PREMIERA „SUBRETKI" W TEATRZE W. W najbiższych dniach odbędzie się w Teatrze W. premiera pełnej humoru i dowcipnych sytuacji komedii J. Devala pt. „Subretka" w reż. St. Daczyńskiego.

* * *

— ŚWIĘTO PAŃSTWOWE 3-GO MAJA. Imprezy przygotowywane przez TSL. na tegoroczny obchód Święta Państwowego 3-go Maja wypadną imponująco. Duże zainteresowanie budzi uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim, które opracował dyr. Szpakiewicz. Audycja ta oprócz przemówienia obejmować będzie obraz sceniczny „Konstytucja 3-go Maja", uscenizowane przez reżysera L. Schillera „Pieśni żołnierskie" oraz występy znakomitej pary baletmistrzów M. Kołpikówny i Paplińskiego.

Popołudniu odegrana zostanie również w sali Teatru Wielkiego przez reprezentacyjny teatr „Kolejowego Przysp. Wojskowego okręg Lwów" komedia muzyczna „Ułani ks. Józefa" St. Mazura. Doskonały ten zespół posiada ustaloną opinię a doświadczone kierownictwo artysty mgr. Bugajskiego oraz reżysera St. Wirskiego daje rękojmię wysokiego poziomu audycji. W przedstawieniu tym współdziałać będzie zespół instrumentalny KPW. — Niewielka jeszcze pozostała ilość biletów jest do nabycia w TSL., Lwów, Czarnieckiego 1.

RADIO

ZMIANY PROGRAMOWE: Środa, 3-go bm.: Po nabożeństwie ok. 10.30 I. Polskie pieśni religijne w wyk. Pozn. Chóru katedralnego, II. Dwa reportaże z Bursy Grunwaldzkiej i Wypożyczalni TSL. w oprac. K. Wajdy i T. Lisiewicz (ok. 11.15—11.45). — 11.45 „Rozwiana legenda" — pog. muzyczna w oprac. dr. Wł. Poźniaka. — 15.00 Audycja dla wsi: Pieśń narodowa o „3-cim Maju" — dr. St. Łempickiego, prof. UJK., „Poezja i pieśń o 3-cim Maju" aud. słowno-muz. w oprac. L. Bojczuka. — 19.00 Budujemy silne lotnictwo! — 23.05 Muzyka z płyt. — 23.15 Muzyka taneczna z płyt. — 24.15 Koncert z Ameryki (z udz. Kiepury, Rodzińskiego i Szpinalskiego).

ODCZYTY I WYSTAWY

— „CAMBRIDGE I OXFORD, najstarsze miasta uniwersyteckie Angii". Pod tym tytułem urządza Koło TSL. im. W. Niedziałkowskiej odczyt ilustrowany licznymi przeźroczami, który wygłosi dr Wincenty Styś, doc. Uniw. i Polit. lwowsk. 6 bm. o 18.30 w sali Pol. Tow. Politechn., Zimorowicza 9.

— KOŁO PAŃ Lw. Zaw. Zw. Artystów Plastyków zaprasza na wieczór dyskusyjny, który zagai dyr. dr Xawery Piwocki referatem pt. „Sztuka dla sztuki i znaczenie społeczne tego hasła". Wieczór odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 19-tej w lokalu LZZAP., pl. Mariacki 1. 9.

— STARANIEM INSTYTUTU Wyższej Kultury Religijnej odbędzie 10 bm. o godz. 19 w auli UJK. odczyt znanej powieściopisarki p. Zofii Kossak na temat: „Zagadnienia doby obecnej". Bilety do nabycia w przedsprzedaży w sklepie E. Hawranka, pl. Mariacki 10. W dniu odczytu przy kasie.

— TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH zawiadamia, że obecna wystawa w salach Tow. ze względu na duże zainteresowanie została przedłużona do dnia 7 bm. włącznie. Jest to więc ostatnia sposobność zobaczenia eksponatów „Szkoły Warszawskiej", St. Boczarowskiej, St. Jacyszynównej i M. Gleb-Kratochwila. Artyści Szkoły Warszawskiej zdeklarowali 10 proc. opustu z ceny na swych eksponatach, prócz tego z uzyskanej sumy za sprzedaż obrazów przeznaczają 40 proc. na FON. — Wystawa otwarta codziennie od godz. 10—15-tej.

— WYSTAWA OBRAZÓW Marii Rużyckiej otwarta codziennie od godz. 9-tej do 15-tej w lokalu Lw. Zaw. Zw. Art. Plastyków. pl. Mariacki 9. Wstęp 50 gr.

Apel Komisarza Wojew. POP do emerytów

Wojewódzki Komisarz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej we Lwowie zwraca się do emerytów z gorącym wezwaniem, by wszyscy gremialnie wzięli udział w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, według norm ustalonych dla pracowników państwowych.

Celem ułatwienia emerytom państwowym dokonania subskrypcji Pożyczki, Dyrekcja Poczt i Telegrafów wydała zarządzenie, na podstawie którego Urzędy Pocztowe doręczające emerytom ich zaopatrzenie emerytalne przy poborach wypłacanych w maju będą przyjmowały pierwszą ratę Pożyczki, z tym że wpłata całej kwoty zasubskrybowanej będzie rozłożona na 5 rat, tak jak urzędnikom państwowym. Ten sposób subskrypcji i wpłaty Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej został ustalony przez Komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w porozumieniu z Dyrekcją Poczt i Telegrafów i Stowarzyszeniem Emerytów Państwowych, ich wdów i sierót we Lwowie.

Komisarz Wojewódzki Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej nie wątpi, że wszyscy emeryci, dla których poczyniono ułatwienia tak, jak dla pracowników państwowych, gremialnym udziałem w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej dadzą dowód zrozumienia potrzeb obrony kraju, tak jak to czynili zawsze, ilekroć Państwo zwracało się do nich w potrzebie.

Ulgi dla właścicieli ziemskich

Komisarz Wojewódzki P. O. P. we Lwowie komunikuje, że na skutek starań Rady Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich, Minister Skarbu aprobował pewne ulgi przy subskrypcji P. O. P. dla właścicieli ziemskich powyżej 100 ha. Ministerstwo Skarbu prosi o składanie deklaracyj, zawierających zobowiązania do wykupienia obligacyj P. O. P. w terminie jesiennym w Centrali i Oddziałach Państw. Banku Rolnego. Państwowy Bank Rolny zostanie przez Ministerstwo Skarbu upoważniony do sprzedania następnie zobowiązanym w deklaracjach — odpowiedniej ilości obligacyj.

* * *

Wydarzyły się smutne wypadki, w których członkowie Obywatelskich Komitetów kontrolnych przyjmowami byli przez przedsiębiorstwa i osoby w czasie pełnienia swych funkcji społecznej w sposób nie uprzejmy i nie przychylny. Wypadki te potępia całe poważnie myślące społeczeństwo, których przedstawicielami są członkowie wspomnianych Komitetów, wykonujący swe funkcje bezinteresownie i ofiarnie.

Zakaz sprzedawania i podawania alkoholu — poborowym

Starosta grodzki lwowski zakazał na podstawie obowiązującej ustawy na czas od 2 maja do 30 czerwca br. sprzedawania i podawania poborowym alkoholu, a w szczególności w promieniu 200 mtr. od lokalu Komisji w czasie trwania poboru, oraz na terenie całego miasta dla poborowych i osób, będących w ich towarzystwie przed, w czasie i po poborze.

Winni przekroczenia tego zakazu ulegną karom przewidzianym w art. 10 ustawy, a w razie powtórnego przekroczenia, koncesja na sprzedaż napojów alkoholowych zostanie im cofnięta.

Wystawa obrazów Axentowicza

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie otwiera dnia 14 maja br. w odnowionym dzięki Prezydium naszego miasta „Pałacu Sztuki" na pl. Targów Wschodnich „Salon letni", który obejmować będzie pośmiertną wystawę dzieł śp. Axentowicza, — kolekcje prac wybitnego art.-mal. Bolesława Czedekowskiego, Tadeusza Potworowskiego z Poznania, artystów-grafików krakowskich, oraz prace malarskie i graficzne znakomitych artystów lwowskich.

W związku z tą wystawą zwraca się TPSP do P. T. Publiczności z gorącą prośbą o łaskawe wypożyczenie Towarzystwu za rewersem gwarancyjnym obrazów śp. Axentowicza na czas trwania wystawy, za które Towarzystwo bierze pełną odpowiedzialność. Ponadto TPSP przeznaczyło jedną z sal Pałacu Sztuki na salon ofiarowanych eksponatów, ze sprzedaży których cały dochód jest przeznaczony na dozbrojenie przeciwlotnicze.

Obrazy ofiarowane na ten wzniosły cel, dzieła śp. Axentowicza pożyczone na wystawę oraz eksponaty art.-mal. zgłoszone na wystawę majową przyjmuje sekretariat Tow. codziennie w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschod. do 8 bm. włącznie w godz. od 10 do 15.

Apel Kongregacji Kupieckiej

We czwartek, dnia 4 maja 1939 r. około 11 godz. przed południem odbędzie się z Bazyliki Archikatedralnej eksportacja zwłok ś. p. Księdza Infułata Dra Józefa Zajchowskiego, Protonotariusza Apostolskiego, Prepozyta Lwowskiej Kapituły obrz. łać., Księdza Patrioty i Jubilata.

Kongregacja Kupiecka wzywa P. T. Członków, by w czasie wyprowadzenia zwłok i przechodzenia konduktu żałobnego, zechcieli zamknąć na znak żałoby sklepy przy pl. Kapitulnym, ul. Rutowskiego, przy pl. Mariackim, przy pl. Halickim, pl. Bernardyńskim i ul. Piekarskiej.

Wydział Kongregacji Kupieckiej

Piwniczny pożar

(a) Sabina Batorówna (ul. Traugutta 22) przez nieostrożne obchodzenie się ze świecą spowodowała wczoraj przed południem pożar piwniczny w tej realności. Tren Straży pożarnej szybko zapobiegł rozprzestrzenieniu się.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Prezydium Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego we Lwowie mieści się w lokalu przy ul. Bourlarda 5, II p., tel. 111-24, 110-45.

OBWÓD LWÓW-PÓŁNOC, do którego należą dzielnice II, III. VII, VIII, IX, mieści się w lokalu przy ul Leona Sapiehy 4, I. p.

Biura czynne codziennie od godziny 9 do 13-tej i od 17—19-tej z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt, tel. nr. 110-09.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—12-tej i od 17—19-tej.

OBWÓD LWÓW-POŁUDNIE, do którego należą dzielnice: I, IV, V i VI mieści się w lokalu przy ul. Chorążczyzny 22, I. p.

Biura czynne codziennie od 9—13 i 17—19, z wyjątkiem soboty popołudniu, oraz niedziel i świąt. — Tel. 296—81.

Zgłoszenia osobiste lub listowne na członków przyjmuje się codziennie od godziny 9—13 i od 17—19.

ZJEDNOCZENIE POLSKICH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH: Lokal organizacji i świetlica mieści się przy ul. Neumana (daw. Cłowa) l. 2. Godziny urzędowania codziennie od 17-tej do 20-tej, w niedzielę od 10-tej do 13-tej.

LWOWA

Lwów ku czci Juliusza Słowackiego

W sali Rady miejskiej odbyło się zebranie obywatelskie, zwołane przez Zarząd miejski, Komitet Obywatelski budowy pomnika Słowackiego i Koło Lit.-Art., celem zawiązania Komitetu obchodowego rocznic Słowackiego, przypadających w roku bieżącym. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele świata naukowego, towarzystw naukowych, literackich, stowarzyszeń oświatowych i in. Przewodniczył obradom Andrzej ks. Lubomirski, sekretarzem był kustosz Wład. Wisłocki. Po zagajeniu zgromadzenia przez przewodniczącego, zabrał głos prof. U. J. K. dr Wiktor Hahn, inicjator myśli obchodu. Prof. Hahn w krótkim referacie przedstawił znaczenie Lwowa w szerzeniu kultu Słowackiego jako jednej z piękniejszych kart działalności kulturalnej społeczeństwa lwowskiego.

Następnie referent przedstawił ogólne ramy programu, opracowanego na przedwstępnych posiedzeniach przez przedstawicieli najważniejszych Towarzystw naukowych, literackich i oświatowych. Termin obchodu proponuje na drugą połowę października br. Głównymi punktami obchodu mają być: uroczyste nabożeństwo w Bazylice Metropolitalnej obrz. łać., Akademia, wystawienie „Balladyny" w Teatrze Wielkim, obchody w stowarzyszeniach oświatowych, w szkołach powszechnych i średnich, dla wojska, rzemieślników i włościan, iluminacja kartkowa, odczyty popularne, audycje w Polskim Radio lwowskim, wieczory recytacyjne, wystawa pamiątek po Słowackim, wydawnictwa okolicznościowe, wydanie numerów pamiątkowych dzienników lwowskich, rozpisanie konkursu na znajomość utworów Słowackiego wśród młodzieży szkół średnich, rozszerzenie akcji na województwo lwowskie i współpraca z obchodowym Komitetem krzemienieckim.

W dyskusji, jaka się wywiązała, zabierali m. in. głos pp. Antoniewicz, Kleiner, Dembowski, Bartosiński, Jedlicz-Kapuścieński, Sołtys i in., dodając szereg pożądanych uzupełnień, które weźmie pod uwagę wybrany Komitet obchodowy.

Następnie na wniosek referenta prof. Hahna jednomyślnie wybrano członków Komitetów honorowego i wykonawczego. W skład prezydium honorowego wybrani zostali:

Wojew. Alfred Biłyk, gen. Wład. Langner, Ks. Arcybiskup Dr Bolesław Twardowski, prezyd. miasta pos. dr Stan. Ostrowski, kurator Ossolineum Andrzej ks. Lubomirski, prez. Apelacji lwowskiej dr Stan. Dębicki, rektor UJK. dr Edm. Bulanda, rektor Politechniki dr Edw. Sucharda, rektor Akademii Med. Weter. dr Kaz. Szczudłowski, rektor A. H. Z. dr Henryk Korowicz i kurator O. S. L. dr Tad. Kupczyński. Komitet organizacyjny uzyskał już zezwolenie wymienionych osób na wpisanie ich w poczet członków prezydium honorowego, jedynie z J. E. Ks. Metropolitą Twardowskim nie mógł się jeszcze porozumieć z powodu Jego wyjazdu do Warszawy.

Do Komitetu Wykonawczego wejść mają: jako przewodniczący Andrzej Lubomirski, wiceprezesi pp. J. Antoniewicz, W. Hahn, J. Kleiner, Br. Laskownicki, J. Weryński, sekretarze pp. Br. Nadolski i Fr. Pajączkowski, skarbnik p. K. Badecki. Przewodniczącymi sekcyj zostali wybrani: obchodowej wiceprezyd. dr Weryński, prasowej prez. red. Br. Laskownicki, wydawniczej dr J. Kijas, muzycznej dr A. Sołtys, finansowej dr St. Uhma. Wszyscy obecni na zebraniu weszli również w skład tego komitetu.

W najbliższym czasie odbędzie się plenarne zebranie przewodniczących wszystkich sekcyj.

RÓŻNE

— KOŁO KULTURALNO-OŚWIATOWE przy Oratorium XX. Salezjanów na Górnym Łyczakowie chcąc przysporzyć funduszów na FON. urządza dnia 3 maja o godz. 18.45 uroczystą akademię w 14-tym pułku Ułanów Jazłowieckich na Górnym Łyczakowie, na którą to akademię zaprasza ogół patriotycznego społeczeństwa miasta Lwowa. Przy wstępie wolne datki, które w całości przeznacza się na FON.

— KIEROWNICTWO UNIWERSYTETÓW POWSZECHNYCH we Lwowie organizuje dla słuchaczy U. P. 7-dniową wycieczkę krajoznawczą do Warszawy i Gdyni. Wyjazd ze Lwowa 12. VI., powrót 20. VI. br. Pełny koszt wycieczki zł. 50. Dodatkowe zgłoszenia słuchaczy U. P., którzy dotychczas nie zgłosili swego udziału w wycieczce, przyjmuje osobiście kier. U. P. dr Jan Majewski w godz. od 8—15, ul. Bourlarda 2/II. p., tel. 200-50.

— PŁATNE PRAKTYKI HANDLOWE. Kongregacja Kupiecka we Lwowie jako mandatariuszka Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego w Warszawie dysponuje jeszcze kilkunastoma płatnymi praktykami kupieckimi poza Lwowem dla pomocników i praktykantów handlowych oraz absolwentów szkół handlowych wszystkich typów. Bezzwłoczne zgłoszenia przyjmuje dr Władysław Bartyński, Lwów, ul. Bourlarda 5.

— ZARZĄD ODDZIAŁU lwowskiego Zw. b. Ochotników Armii Polskiej zawiadamia wszystkich członków, że w niedzielę 7 bm. o godz. 18-tej urządza w lokalu własnym Rynek 24 tradycyjne „Święcone", na które zaprasza członków, ich rodziny i sympatyków. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w godzinach od 17—20.

— „RACJONALNA GOSPODARKA W WARUNKACH WOJENNYCH" — siedmiolekcyjny kurs pod tym tytułem organizuje Związek Pań Domu w bież. tygodniu. Nauka będzie się odbywała w formie pokazów praktycznych, połączonych z wykładami. Pierwsza lekcja 5 maja o 16.30 w Związku Pań Domu, Batorego 38.

— „WESOŁY WIECZÓR TAŃCA, HUMORU I PIEŚNI" staraniem Ligi Ochrony Zwierząt odbędzie się 6 maja o 20.30 w sali Tow. Pedagogicznego (Zimorowicza 17). Liczne niespodzianki! Muzyka zespołu Wójcika. Bufet tani. Wstęp 2 zł., akademicki 1 zł.

— PANU PREZESOWI RUCKEROWI w podzięce za fotografie z kursu Spółdzielczego składają członkinie Rodz. Wojskowej na Żywy Pomnik Obr. 20-lecia Lwowa — zł. 27.

— ZRZESZENIE POL. NAUCZYCIELI GEOGRAFII organizuje VIII. Zjazd Naukowy w Krakowie w czasie Zielonych Świąt, 28 i 29 bm. Program obejmuje: obrady nad aktualnymi zagadnieniami z dydaktyki geografii w szkołach, oraz referaty naukowe o Śląsku Zaolziańskim. W drugim dniu odbędą się wycieczki na Śląsk Zaolziański do Rożnowa, Mościc i Ojcowa. W czasie Zjazdu otwarta będzie osobna wystawa map najnowszych i pomocy szkolnych. Uczestnicy Zjazdu korzystają z 50 proc. zniżki na kolejach państw. Cena noclegów zbiorowych za 2 noce 2.60 zł. Komitet Zjazdu czyni starania o uzyskanie zwolnienia uczestników od zajęć szkolnych 30 bm., tj. wtorek po świętach. Zgłoszenie uczestnictwa w Zjeździe i w wycieczce należy przesłać najpóźniej do 15 bm., załączając równocześnie wpisowe w wysokości 2 zł. pod adresem: Prof. dr Walenty Winid, Kraków, Sienkiewicza 4, Akademia Handlowa. Pod powyższym adresem zwracać się po informacje i zniżki kolejowe. W razie nieuzyskania odpowiedzi do 20 bm. należy reklamować.

Pomyłka podczas awantury uniwersyteckiej

(§) Dalszy ciąg procesu przeciwko uczestnikom awanturniczych zajść na Uniwersytecie lwowskim podczas odczytu doc. dr Szczotki budzi coraz większe zainteresowanie. Rozprawie przysłuchiwał się wczoraj prof. Głąbiński, którego oskarżeni powitali powstaniem z ławy. Prof. Głąbiński, uchodzący za „filar" lwowskiej endecji, odpowiedział oskarżonym hitlerowskim podniesieniem ręki, co przez zebraną na sali publiczność przyjęte zostało niedwuznacznymi uśmieszkami.

Najobszerniej opisał przebieg zajścia student Załęski, który stwierdził, że wejście na salę obsadziło około 15 osób. Pierwszy został zaatakowany przez napastników prezes młodzieży ludowej Wilk, który przed ciosami zasłaniał się teczką. Świadek ten opowiada następnie, że jednym z najczynniej atakującym ludowców był student Kotowicz, który również i jego zaatakował, mimo, że byli kolegami z czasów gimnazjalnych w Tarnopolu.

Ciekawym fragmentem przebiegu rozprawy było zeznanie tego świadka, że jeden z najdotkliwiej pobitych, student Kruk padł ofiarą nieporozumienia, gdyż napastnicy wzięli go za doc. Szczotkę.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH od 29 kwietnia do 5 maja br.:

Augensterna, ul. Krasickich 20. — Barszaka, ul. Łyczakowska 155. — Beisera i Spki, ul. Legionów 23. — Braunsteina, Zniesienie. Dewechego, ul. Słowackiego 12. — Dobrzańskiego, ul. Akademicka 2. — Ehrbara, ul. Łyczakowska 3. — Glatzela, ul. Na Bajkach 23. — Hellmana, ul. Kopernika 23. Kajetanowicza, ul. Słoneczna 1. — Kwartnera, ul. Zamarstynowska 54. — Lewitesa, ul. Kochanowskiego 83. — Łazowskiego, ul. Gródecka 81. — Messuty, ul. Królowej Jadwigi 31. — Mundówny, Bogdanówka 67. — Oberländera, ul. Piekarska 33. — Prokesza, ul. Zyblikiewicza 14. — Selzera i Sp., ul. Żółkiewska 4. — Sładowskiego, ul. Halicka 19. — Steczkowskiej, ul. św. Zofii 26. — Stenzla, pl. Mariacki 8. — Terleckiego, ul. Grodzickich 2. — L. Zuckermana, ul. Piłsudskiego.

Umorzenie postępowania sądowego

(§) Sąd Okręgowy, jako instancja odwoławcza, rozpatrywał sprawę Stanisława Króla, skazanego na 7 miesięcy bezwzględnego więzienia za dotkliwe pobicie niejakiego Matwijczuka. Tym razem Sąd zmienił kwalifikacje czynu Króla, wychodząc z założenia, że w bójce — w pojęciu prawnym — musi być co najmniej trzech uczestników. Sąd umorzył więc postępowanie przeciwko Królowi. Jeżeli dalsze badania ustalą, że pobity przez Króla Matwijczuk rzeczywiście doznał ciężkiego uszkodzenia ciała, sprawa zostanie skierowana do prokuratora.

Dwa zamachy samobójcze

(a) Kronika Pogotowia Ratunkowego oraz raport policyjny notowały w dniu wczorajszym dwa zamachy samobójcze. W pierwszym wypadku usiłowała pozbawić się życia Kazimiera Wojewodówna (ul. Szopena 3), która zamierzała rzucić się pod pociąg na rozjeździe linii kolejowej Tarnopol—Podhajce, jednak w ostatniej chwili przeszkodził jej zamiarowi ucieczki od życia strażnik kolejowy Majewicz, który przytrzymał desperatkę i doprowadził ją do Komisariatu X. P. P. Powodem usiłowanego zamachu samobójczego miały być niesnaski rodzinne. — W drugim wypadku usiłował otruć się nieznaną trucizną Stanisław Cukrowski, liczący 29 lat (ul. Szeptyckich 10). Pogotowie Ratunkowe przewiozło go w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego

---

Występ awanturniczego żebraka

(a) Do sklepu Sali Stumer (ul. Słoneczna 15) przybył wczoraj po południu żebrak, zwany popularnie w dzielnicy „Bejek" i bez najmniejszego powodu pobił laską po głowie męża donoszącej, oraz jego brata, Józefa Dachesa, który stanął w obronie napadniętego. W dodatku awanturnik zdarł z ręki kupcowej zegarek, rzucił go na podłogę i podeptał.

Wielki Kiermasz w dniu 3-go Maja

Komitet Obchodu 3 Maja przy udziale Związku Teatrów i Chórów Ludowych we Lwowie urządza w dniu 3 maja 1939, WIELKI KIERMASZ na placu Targów Wschodnich.

W programie loteria fantowa, cyrk, muzeum osobliwości, teatr marionetkowy, który da 2 przedstawienia, a to o godz. 17-tej i 19-tej.

W ciągu całego dnia zwiedzanie Panoramy Racławickiej za opłatą 10 groszy.

Początek kiermaszu o godz. 13-tej. Muzyka — tańce. Wstęp 20 gr.

Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe.

Odroczenie rozprawy o zajścia 1-majowe

(§) Rozprawa o zajścia pierwszomajowe w ub. roku, o czym obszernie relacjonowaliśmy przed kilku dniami, została odroczona w celu wezwania dodatkowych świadków.

Dzień gospodarczy

Pogotowie wojenne gospodarstwa polskiego

Do zagadnień gospodarczych całe społeczeństwo musi obecnie odnosić się jak najbardziej aktywnie. Rozpoczęcie działań wojennych w Europie może nastąpić z dnia na dzień. **Musimy być na to przygotowani.** Te samy fakty — n. p. tworzenie zapasów — mogą w pewnych okolicznościach być objawami paniki i dezorganizacji społeczeństwa cywilnego a w innych wyrazem gotowości do stawienia czoła niebezpieczeństwu i męskiej aktywności. Cały nasz wysiłek powinien iść obecnie w tym kierunku, żeby do wszystkich zagadnień gospodarczych odnosić się aktywnie i nie do puszczać do fatalistycznego traktowania, choćby kwestii cen, przez jakąkolwiek grupę społeczną. Jest to zagadnienie niezmiernie ważne. Władze państwowe i wojsko — już dzisiaj, a z rozpoczęciem działań wojennych w jeszcze większym stopniu — będą miały do pokonania rozliczne trudności organizacyjne, administracyjne i transportowe. To też czuwanie nad prawidłowością procesów gospodarczych powinno być domeną działalności społeczeństwa cywilnego.

Przed paroma dniami gazety przyniosły wiadomość o zamierzonej podwyżce cen ropy naftowej. Ropa i jej przetwory będą w czasie wojny artykułem tak ważnym, jak działa przeciwlotnicze i amunicja artyleryjska. Wojna techniczna wzmoże wielokrotnie zużycie płynnego paliwa. W czasie wojny armia będzie wyłącznie niemal konsumentem przetworów ropy. Podnoszenie jej ceny — zbrodnią. Nie traktujemy też poważnie sygnalizowanej zwyżki cen ropy i nie zamierzamy bić na alarm. Ta zwyżka cen może być w obecnej chwili nawet czymś — pożytecznym. Pod pewnymi warunkami. Armia musi mianowicie tworzyć olbrzymie zapasy benzyny i musi ją otrzymywać od producentów po cenie najniższej. Przy olbrzymich dostawach nie mogą wchodzić w rachubę ceny rynkowe. Wojsko musi mieć możność nabywania płynnych paliw po cenie kosztów własnych producenta. Ciężar tych transakcyj musi być — i wobec nieistniejącego w chwili obecnej eksportu produktów naftowych z Polski — może być przerzucony na konsumentów prywatnych.

Z tych właśnie powodów nie obawiamy się, żeby zwyżka cen ropy była w naszych warunkach czymś groźnym. I sądzimy że sprawę tę może społeczeństwo cywilne spokojnie pozostawić trosce właściwych władz.

Pozostaje jednak olbrzymia dziedzina zagadnień gospodarczych, w których właściwym rozwiązywaniu społeczeństwo musi najściślej współdziałać z władzami. Więc przede wszystkim surowce przemysłowe, Zakłady fabryczne i wielkie hurtownie mają obecnie obowiązek zaopatrzenia się w kilkakrotnie większe zapasy surowców i towarów aniżeli w czasach normalnych. Stwarza to wzmożony popyt na rynku na pewne artykuły i wydajne zwiększenie obrotów. W czasach normalnych zjawisko to — przy równoczesnym wzroście produkcji — powinno wpłynąć na zmniejszenie kosztów stałych producentów i na stabilizację cen a nawet ich obniżkę. Ceny rosną bowiem przy zwiększonym popycie — jeśli równocześnie produkcja utrzymuje się na dawnym poziomie. W obecnej chwili sytuacja jest nieco inna. Wchodzi mianowicie w grę kwestia kredytu, który nie istnieje teraz w takich rozmiarach jak w czasach normalnych. W tej materii stanowisko społeczeństwa i jego akcja w kierunku przeciwdziałania perturbacjom gospodarczym może mieć duże znaczenie, ale nie ostatecznie decydujące. Do udzielania kredytu prywatnym inwestorom społeczeństwo nikogo zmusić nie może.

Uwydatniamy ten moment, żeby przeciwdziałać niepotrzebnym alarmom. Musimy się jednak domagać od wszystkich związków, organizacyj gospodarczych i **pracowniczych** a przede wszystkim od samorządu gospodarczego zorganizowania specjalnych biuletynów dla prasy, która będzie informowała opinię publiczną o tym, jak nasze życie gospodarcze realizuje postulaty pogotowia wojennego narodu. Przeciwdziałanie spekulacji i nadmiernym zyskom, płynącym z przygotowań wojennych tą naturalną drogą, po przez kontrolę opinii publicznej, będzie się mogło dokonywać. W społeczeństwie polskim istnieje obecnie olbrzymie zainteresowanie problemami gospodarczymi. Każda wiadomość o kształtowaniu się cen tego czy innego artykułu jest chwytana z równym zaciekawieniem jak oświadczenia Foreign Office. Bo chociaż udział Polaków w życiu gospodarczym Polski jest b. mały, wszyscy zdajemy sobie obecnie lepiej niż kiedykolwiek sprawę z tego, że wojna Polski z jakimkolwiek mocarstwem nie zakończy się w ciągu miesiąca i że od odporności i prawidłowości funkcjonowania naszego aparatu wytwórczego zależeć będzie w dużym stopniu siła naszego oporu, nasza wytrzymałość i nasze zwycięstwo.

Zwyżka cen — w szczególności artykułów pierwszej potrzeby — nie jest czymś naturalnym! W obecnej chwili to przeświadczenie musimy ugruntować w świadomości najszerszych mas społeczeństwa. Od naszej postawy wobec tego zagadnienia, od naszej aktywności zależeć będzie czy uporamy się skutecznie z próbami spekulacji. I dlatego musimy się domagać od Związków gospodarczych i samorządu gospodarczego zorganizowania odpowiednich biuletynów, które — rozpowszechnione przez prasę i radio — informować będą opinię publiczną o sposobie wywiązywania się przez poszczególne grupy społeczne i jednostki ze swoich obowiązków wobec państwa. Nie obawiajmy się, że dyskusja, która się w ten sposób wywiąże będzie mogła mieć również momenty demagogiczne. Ważna jest rzecz sama. Suche cyfry i wykazy cen — zarówno przy wielkich dostawach jak i cen rynkowych — przyczynią się napewno do ukrócenia wszelkich prób spekulacji. Ten sposób przeciwdziałaniu dezorganizacji będzie również, co jest nie bez znaczenia, sposobem legalnym.

RAK

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 2 maja

Dewizy: Belgia 90.82, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 285,62, Kopenhaga 111.38, Londyn 24.96, N. Jork 532 3/4, kabel 533 1/4, Oslo 125.37, Paryż 14.15, Sztokholm 128.57, Zurych 119.85, Mediolan 28.07, Helsinki 11.03, Montreal 531 1/4.

Tendencja niejednolita.

Waluty: Belgi belg. 90.82, dolary amer. 532 1/2, do. kanad. 529, flor. hol. 203.62, franki franc. 14.15, fr. szwajc. 119.85, funty ang. 24.96, guld. gd. 100.25, kor. duńskie 111.38, kor. norw. 125.37, kor. szw. 128.57, liry wł. 17.60, marki fińskie 11.03, marki niem. srebrne 80.00.

Papiery: 4 i pół wewn. 60.75, 3 inwest. 1 em. 84.00, 2 em. 82.50, serie nie not., 4 konwers. 67.00, 5 kolejowa 65.00, premj. dol. 39.00, 4 konsolidac. 63.25, 62.75 ow setki i drobne.

Tendencja nieco słabsza.

Akcje: Bank Polski 115.00, Cukier 36.50 Modrzejów 19.00, Ostrowiec 80.00, 79.00 Starachowice 53.75, 54.25, 54.00, Zielniewski 68.00, Haberbusch 68.50.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 2. 5. N. Jork 468.13, Paryż 176.71, Mediolan 89.00, Bruksela 27.51 3/4, Amsterdam 878 3/8, Oslo 19.90 1/8, Kopenhaga 22.40, Sztokholm 19.41 1/4, Berlin 11.66 1/2.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż, 2. 5. N. Jork 37.75 1/4, Londyn 176.72, Mediolan 198.75, Bruksela 642, Zurych 847 1/4.

Paryż, 2. 5. N. Jork 37.75 1/4. Londyn 176.72, Mediolan 198.75, Belgia 642.00 Zurych 847.25, Amsterdam 20.14, Berlin 15.15.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 2. 5. N. Jork 445 1/2, Londyn 20.85 1/2, Paryż 11.80, Mediolan 23.45, Bruksela 575.80, Amsterdam 237.40, Oslo 104.80, Kopenhaga 93.10, Sztokholm 107.45 Berlin 178.60.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Lwów, 2 maja

Pszenica obrót 325 ton, tend. spokojna, żyto 308 ton, tend. spok., jęczmień 205 ton tend. spok., owies 40, tend. spok.

Ogólny obrót 1532 ton.

Ceny artykułów bez zmian.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Jak donosiliśmy onegdaj, rząd brytyjski zgodził się na reasekurację polis morskich od ryzyka na wypadek wojny. Obecnie importerzy brytyjscy wysłali okólniki do swoich dostawców. domagając się ubezpieczenia ładunków morskich tylko w angielskich Towarzystwach ubezpieczeniowych.

Trudno prowadzić wojnę na przednówku — powiadają nasi chłopi. Nie zapominajmy jednak, że są kraje, w których właśnie teraz odbywają się zbiory. Depesze donoszą, że w Maroku zbiory zbóż dopisały w tym roku nadzwyczajnie.

Ceny polskich bekonów na rynku angielskim kształtują się na poziomie ok. 80 sh za 1 ctw. Trzeba zaznaczyć, że w ub. tygodniu bekony zniżkowały ze względu na wielki wzrost podaży.

W związku ze zwyżką cen drzewa na rynku angielskim Lasy państwowe podwyższyły swe ceny o 1 funt i zawarły w ub. tyg. szereg transakcyj po tych nowych cenach. Polscy eksporterzy prywatni również podwyższyli ceny tarcicy.

Do Livorno, gdzie w ub. roku rozbudowano przemysł naftowy włoski odjechał z Gdańska statek, wiozący 7300 ton polskiego węgla.

Tworzenie zapasów cukru wpłynęło na zmniejszoną podaż tego artykułu na rynku angielskim. Ceny znacznie zwyżkowały i — jak twierdzą znawcy — pójdą jeszcze wyżej.

Zanotowano również na rynku angielskim wzrost ceny cyny. W ub. tygodniu za tonę płacono 224 ¼ funta. Jest to najwyższy kurs od r. 1937.

Wobec nowej sytuacji na Adriatyku Jugosłowia w mniejszym niż dotąd stopniu korzysta z usług portów włoskich. Zwiększenie obrotów daje się natomiast zauważyć w jugosłowiańskich portach: Spaleto i Luszak.

A. E. W. MASON

KÖNIGSMARK

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY H. DUKOWSKIEJ

98

Gwar rozmowy w sąsiedniej loży obudził go z zadumy, więc odwrócił głowę w tę stronę. Kobieta, lśniąca od brylantów, w sukni z blado-niebieskiego jedwabiu narzuconego na kwiecisty biały spód, z włosami upiętymi wysoko na głowie, siedziała na przodzie loży, równie jak on sam nie zwracając uwagi na plotki, które sobie opowiadano za jej plecami. Mimo maski Antoni wiedział dobrze, kto to był. Poznał grubiejący kark Klary v. Platen, jej ramiona i majestatyczną wyniosłość jej biustu. Byłby odwrócił oczy, nie mając ochoty na błahą rozmowę z tą damą, uderzyło go jednak jakieś osobliwe **zainteresowanie, wyrażające** się w jej nieruchomej postawie. Wychylona poza parapet loży patrzyła w jeden kąt sali z wyrazem drapieżności w spojrzeniu. Oczy jej poruszały się w ślad za jedną z par tańczących, zresztą jednak była zupełnie nieruchoma, nie drgnął ani jeden muskuł jej twarzy albo rąk. Craston widział, że zależy jej na tym, żeby ktoś z dołu zwrócił na nią uwagę.

Antoni posłał oczy w ślad za jej wzrokiem. Ta młoda, wysoka, biała jak mleko osoba o włosach koloru bladego złota nie mogła być nikim innym jak Ermengardą von Schuienburg. Ale kto to tańczył z nią? Antoni nie **znał nazwiska** kawalera. Ubrany był we frak z różowego jedwabiu, haftowany srebrem i dość obcisły, by uwydatnić smukłość postaci, poruszającej się z wdziękiem i prawdziwie francuską wytwornością w poważnych figurach menueta.

Antoni odwrócił wzrok z niesmakiem.

„Klara Platen ma z pewnością jakie 45 lat — pomyślał — a kochanków wybiera sobie delikatnych i ładnie ubranych. Ten biedny chłopiec będzie przedmiotem jej pożądań i stanie się jej ofiarą za nim się skończy ta zabawa. Jeżeli ma jakie pieniądze, pozostawi wszystkie w Monplaisir".

Zdawało się, że nie mylił się w swych przewidywaniach. Gdy bowiem znów powrócił wzrokiem na salę menuet skończył się i Ermengarda von Schulenburg przedstawiała swego tancerza Klarze von Platen. Antoni śledził tę scenę ubawiony, bo Klara z miejsca zaczęła swe zaloty, stojąc blisko nieznajomego, do którego mówiła słowa pełne podziwu, równocześnie gładząc pożądliwie rękaw jego fraka.

Antoni odwrócił się i wyszedł na korytarz, **gdzie spotkali go z radością** jego towarzysze, aby wymienić z nim wszystkie sezonowe plotki. Ale pamięć sceny, jaka rozegrała się w sali balowej pozostała na dnie jego umysłu i wśród rozmów i śmiechu nie mógł pozbyć się jakiegoś nieokreślonego niepokoju, którego przyczynę napróżno starał się zgłębić. Nie była nią Klara v. Platen. Awanse tej rozwiązłej kobiety stawały się częstsze i coraz bardziej bezczelne w miarę, jak zanikały jej wdzięki. To był tylko jeden z licznych takich wypadków.

— „Gdyby kierowała swe strzały w stronę jakiegoś poważnego ministra z Wiednia albo Kolonii — myślał — może skwapliwość jej zainteresowałaby mnie. Ale karnawał, to pora łowów dla niej. Jak inne zwierzęta, o starzejących się zębach, szuka ofiar o delikatnym mięsie".

Nie obchodziła go również panna Schulenburg. Ta nie miała ani dość sprytu aby mieszać się do polityki, ani zamiłowania do intryg.

„To ogromne i pulchne ścierwo — powiedział sobie — ma tylko jedną namiętność: żądzę pieniędzy.

(C. d. n.).

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Wzruszające objawy ofiarności na F. O. N.

Harcerki szkoły powszechnej w Rudkach pod kier. p. Wiktorii Tomczykówny, nazbierały w lesie większą ilość fiołków, które następnie rozsprzedały w małych bukiecikach i uzyskaną w ten sposób kwotę 5.60 zł. złożyły na F. O. N.

Bezrobotny od kilku już lat mechanik p. Józef Kaplar z Rudek, ojciec 5-ga dzieci, uczęszczających do szkoły, utrzymujący całą rodzinę z dorywczych tylko drobnych zarobków, mimo rozpaczliwego swego położenia materialnego złożył na ręce starosty powiatowego p. Sarneckiego ostatnie dwa złote medalioniki swych córek, które otrzymały je przy chrzcie św. od rodziców chrzestnych i prosił o przekazanie tych pamiątek rodzinnych na F. O. N. Starosta przyjmując ten dar z prawdziwym wzruszeniem, złożył p. Kaplarowi pisemne podziękowanie za tak wybitnie szlachetny czyn obywatelski.

Nowości z C. O. P.

PZU. przystępuje obecnie w Kolbuszowej do budowy własnego budynku, przeznaczonego dla powiatowego inspektoratu swej instytucji.

Ostatnio zakończono prace przy budowie odcinka drogi Kolbuszowa—Smoczka—Mielec, która oba powiaty dzieli o kilka kilometrów. Odcinek nowej drogi długości 5 km. wyłożono kostką i zadrzewiono po obu stronach szosy. Koszt budowy tego odcinka drogi wyniósł pół miliona złotych. Uroczyste otwarcie nowej szosy, odbędzie się w dniu 3 Maja, w obecności przedstawicieli władz centralnych i miejscowych.

W jednym z bloków PZL w Rzeszowie otwarto ostatnio wystawę wzorowego mieszkania robotniczego jednego i dwu izbowego. Wystawa zawiera całkowicie umeblowane i uposażone mieszkanie robotnicze, zaopatrzone w wodociąg z wodą zimną i gorącą, w kuchnię zwyczajną, kuchenkę gazową, instalację elektryczna, radiowa, oraz w szereg innych nowoczesnych udogodnień gospodarczych, zapewniających kulturalny byt i odpoczynek człowiekowi pracy.

Związek emerytów koło w Rzeszowie uchwaliło wpłacić na FON. 1000 zł. Uczniowie I. Gimn. im. Konarskiego złożyli na FON. kwotę 312,12 zł.

Koło TSL w Rzeszowie może się wykazać pięknym dorobkiem na terenie tutejszego powiatu. Pod zarządem rzeszowskiego koła, pozostaje 58 czytelń, które przez urządzanie odczytów, przedstawień, organizowanie świetlic prowadzą ożywioną działalność oświatową. Na specjalne podkreślenie zasługuje praca czytelni w Mrowli, która prowadzi niedzielny Uniwersytet dla swojej i sąsiedzkich gromad. Ponadto TSL urządziło w roku ub. kursy sklepikarskie, kursy dla kierowniczek półkolonii. Akcja kolonii i półkolonii objęła 1369 dzieci, a koszt ich urządzenia wyniósł 11.415 zł.

Praca TSL na terenie samego Rzeszowa polegała na prowadzeniu biblioteki, stałej czytelni czasopism, wieczorów dyskusyjnych i świetlicy koła towarzyskiego. Działalność koła była prowadzona przez poszczególne sekcje: biblioteczną, wiejską, towarzyską. Pod zarządem koła rzeszowskiego pozostają 4 szkoły zawodowe, 3-letnie liceum handlowe, gimnazjum kupieckie i roczna szkoła Przysposobienia kupieckiego w Dynowie.

W terminie do dnia 2 maja, odbywa się w Rzeszowie sprawdzanie list wyborców, uprawnionych do głosowania.

W Rzeszowie zmarł w 78 roku życia emer. sędzia okręgowy Feliks Górski. Zmarły dla swych niezwykłych zalet charakteru był bardzo ceniony i lubiany.

Z Jarosławia

Obywatel Żołnierzem - Żołnierz Obywatelem

W dniu 29 ub. m. uroczyście obchodził pułk Strzelców Lwowskich 20-lecie istnienia — przy licznym udziale całego społeczeństwa jarosławskiego, które tym sposobem zamanifestowało swoją gorącą miłość do żołnierza polskiego. W dniu 28 kwietnia o godz. 20 na rynku w obecności władz cywilnych i wojskowych oraz kompanii honorowych ze sztandarem wszystkich formacji wojskowych w Jarosławiu, delegacji braterskiego pułku Strzelców Lwowskich z Przemyśla, oraz delegacji Obrońców Lwowa owacyjnie witanych przez ludność miejscową — przed pięknie iluminowanym Ratuszem, który tonął w barwach narodowych i barwach piechoty, odczytano „Apel Poległych" wśród warkotu karabinów maszynowych i huku dział, palących się zniczy, po którym dowódca pułku p. ppłk Szymański zarządził minutową ciszę dla uczczenia pamięci poległych. Następnie odśpiewano modlitwę wieczorną przy akompaniamencie orkiestry. W dniu 29 o godzinie 9-tej odprawiono uroczystą mszę św. w kościele parafialnym, po której o godz. 10-tej na rynku odczytano uroczysty rozkaz pułkowy, następnie dowódca pułku dekorował odznaką pułkową. Podniosłą chwilą było wręczenie odznaki pułkowej p. Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, którą odebrał Jego Imieniem dca piechoty dywizji p. pułk Schwarzenberg-Czerny wśród spontanicznej owacji uczestników uroczystości, poczym przystąpiono do rozdania nagród strzeleckich. Po odbytej defiladzie przed władzami cywilnymi i wojskowymi odbył się tradycyjny obiad żołnierski na dziedzińcu pułkowym.

NOWA ORGANIZACJA KOBIECA W JAROSŁAWIU. Z inicjatywy P. W. Kobiet w Jarosławiu zawiązała się tu nowa organizacja kobieca pod nazwą Ośrodek Propagandy Pogoto-

(Dalszy ciąg na str. 12-tej)

PROGRAM radiowy

ŚRODA, 3 MAJA

Godz. 7.15 „Bogurodzica". — 7.20 Orkiestra wojskowa. — 8.00 Dziennik poranny. — 8.15 Lw. „Hej Orle Biały" — aud. muz.-słowna Fr. Rylinga: Chór „Syrena" pod dyr. Fr. Rylinga. — 8.40 Wiązanka pieśni z całej Polski. — 9.00 Nabożeństwo z Katedry św. Jana w Warszawie. Po nabożeństwie Polskie pieśni religijne Pozn. Chóru pod dyr. ks. prof. Gieburowskiego. „Mickiewicz o Konstytucji 3-go Maja" — recytacja. Lw. Dwa reportaże z Bursy Grunwadzkiej i Wypożyczalni TSL. w oprac. K. Wajdy. — 11.45 Pogadanka. — 11.57 Sygnał czasu. — 12.03 Poranek muzyczny. — 13.00 „Wśród Orłów i Chorągwi" — mowa ks. Prymasa Woronicza — (odczyt). — 13.20 Muzyka obiadowa. — 14.35 Fragm. uroczystości 3-cio majowych. — 15.00 Lw. Audycja dla wsi: „Poezja i pieśni o 3 maja" — L. Bojczuka. — 15.30 Audycja dla wsi. — 16.20 Start do Biegu Narodowego 3-go Maja. — 16.30 „Z zapomnianych naszych pieśni" — audycja Wł. Poźniaka. — 17.00 „Dzień Zmartwychwstania" — słuchowisko hist. Z. Hierowskiego. — 17.30 „Wiwat 3-ci Maj" — konc. rozrywkowy. — 19.20 „Wuj kupuje auto" — powieść mówiona A. Gruszeckiej-Nitschowej. — 19.40 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 19.45 Muzyka polska orkiestry Seredyńskiego. — 20.15 Lw. Program na jutro. — 20.20 Wyniki Biegu Narodowego 3-go Maja, Wiad. sport., Dziennik wieczorny, Kom. meteor., Nasz program na jutro. — 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Zb. Drzewieckiego. — 21.30 Pieśni — Chór „Lutnia-Cecylia". — 22.00 Polska muzyka taneczna. — 23.00 Dziennik wieczorny, Komun. meteor.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

17.10 Ryga. Koncert muzyki polskiej.
19.30 Sofia. „Sprzedana narzeczona" — Smetany.
21.00 Rzym. „Król Lear" — opera Frazzi'ego.
23.15 Budapeszt. Jak Piłsudski uratował Europę w 1920 przed bolszewikami pog. w jęz. niemieckim.

CZWARTEK, 4 MAJA

Godz. 6.56 Lw. Pieśń poranna. — 7.00 Dziennik poranny. — 7.15 Płyty. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Lw. Muzyka popularna z płyt. — 8.50 Lw. Wiad. poranne. — 11.00 Poranek dla szkół powsz. — 11.25 Płyty. — 11.30 Audycja dla poborowych. — 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Audycja południowa. — 14.00 Lw. Koncert życzeń. — 14.45 Lw. Wiad. gosp. — 14.50 Giełda lwowska. — 14.55 Lw. Program na jutro. — 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą — W. Frenkiel. — 15.15 „Hela musi mieć własne pieniądze" — dialog Z. Charczewska. — 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudn. — 16.05 Wiad. gosp. — 16.20 Odczyt dla młodzieży lic. — 16.40 Orkiestra mandolinistów „Kaskada". — 17.00 „Pszczoła zbiera miód" — A. Stierna. — 17.10 Informacje. — 17.15 Lw. Koncert solistów: Z. Ładomirski, E. Tatarczuchowa. — 17.50 „Chłodnictwo — spiżarnia gospodarki żywnościowej" — inż. A. Radoliński. — 18.00 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 18.05 Suita taneczna — płyty. — 18.30 Trio op. 70 Nr. 1 D-dur. — 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.00 Lw. Audycja dla wsi: Pogadanka insp. J. Wierzbickiej, Kom. MTR. — 20.15 Koncert rozrywkowy c. d. — 20.40 Dziennik wieczorny, Wiad. meteor., Wiad. sport., Nasz program na jutro. — 21.00 „Wieczór muzyczny u Karłowiczów" — aud. liter.-muz. w oprac. dr J. Młodziejowskiego. — 21.45 „Młodzież sięga po pracę" — J. Michałowski. — 22.00 Lw. Wiad. sport. lokalne. — 22.05 Lw. Włoskie arie operowe — A. Handzel. — 22.25 Lw. „Przegląd teatralny" — red. K. Bukowski. — 22.35 Lw. „Zofia Kossak-Szczucka w gościnie Lwowa" — aud. liter. z udz. autorki — opr. St. Mayskowski. Autorka odczyta fragm. najnowszej powieści z rękopisu „Szata Dejaniry". — 23.00 Dziennik wieczorny, Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.10 Deutschlandsender. Festiwal Brahmsa
20.10 Radio Romania. Koncert symf.
20.30 Wieża Eiffla. Koncert wieczorny.
21.00 Mediolan. „Carmen" — Bizeta.

Pamiętaj codziennie o FON

wia Moralnego Kobiet do Obrony Kraju, jednocząca 20 organizacji kobiecych na terenie miasta bez względu na kierunek polityczny. Pracę rozpoczęto od zorganizowania kursów informacyjno-przygotowawczych, które odbywają się w każdą środę i cieszą się dużą frekwencją.

SĄSIEDZKIE ZJAZDY MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ. W dniach 3 do 21 maja br. odbywać się będą w powiecie jarosławskim zjazdy sąsiedzkie młodzieży wiejskiej: dnia 3 maja w Tywonii (16 gromad), 7 maja w Zapałowie, 14 maja w Majdanie Sieniawskim, 21 maja w Tyniowicach. Udział weźmie delegat Lwowskiej Izby Rolniczej.

Z Tarnopola

Wielkie Wiosenne Zawody Konne w Tarnopolu

Podolski Klub Jeździecki urządza w dniach: 13, 14 i 15 maja br. Wiosenne Zawody Konne w Tarnopolu na miejscowym, pięknie urządzonym hipodromie.

W zawodach tych o ustalonej już bardzo wysokiej klasie, wezmą udział czołowi i znani jeźdźcy z całej Polski.

Na program zawodów złoży się szereg ciekawych konkurencyj, na czoło których wybija się przedewszystkim konkurs zespołowy o puchar przechodni im. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, którego zwycięzcą w roku ubiegłym był po raz pierwszy zespół C. W. Kawalerii, Grudziądz, zaś indywidualnie rotmistrz Kulesza.

Warto zaznaczyć, że wszelkie imprezy konne Podolskiego Klubu Jeździeckiego cieszą się dziś bardzo dużą popularnością w szerokich kołach sport. całej Polski, dzięki bardzo solidnej i bardzo dobrej ich organizacji.

W związku z zawodami spodziewany jest w Tarnopolu liczny zjazd gości i miłośników tego sportu z całego kraju.

Z Sambora

SYN OBRABOWAŁ OJCA. Trzej nieznani osobnicy wtargnęli nocą do mieszkania Jana Wilczyńskiego w Michalewicach i grożąc bronią, zrabowali 500 zł. i 8 zwojów płótna wartości 160 zł. W toku pierwszych dochodzeń ustalono, że jednym ze sprawców był syn obrabowanego Józef. Został on przytrzymany i oddany do dyspozycji prokuratora w Samborze. Za dalszymi sprawcami policja czyni poszukiwania.

Złóż grosz na F. O. N.

OGŁOSZENIA

3784

Proszek od BOLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU, GRYPIE i KATARZE

PRZETARG

Pocztowa Kasa Oszczędności Oddział we Lwowie sprzeda w drodze nieograniczonego publicznego przetargu DRZEWO dębowe i sosnowe pochodzące z rozbiórki, złożone na posesji PKO przy ulicy Sykstuskiej 10/12.

Oferty na kupno drzewa należy składać w Dziale Administracyjnym Oddziału PKO we Lwowie najpóźniej do godz. 10-tej dnia 11 maja 1939, w którym to dniu o godz. 12·30 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium w wysokości zł 50·— należy składać w Dziale Bankowym Oddziału PKO we Lwowie

Formularze ofertowe i warunki przetargu otrzymać można w Dziale Administracyjnym PKO przy ul. 3. Maja 9, gdzie również zasięgnąć można wszelkich informacyj w godzinach między 8—13-tą.

Drzewo można oglądać codziennie po uprzednim zgłoszeniu się u dozorcy domu przy ul. Sykstuskiej 10/12.

PKO zastrzega sobie dowolny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Dyrekcja Oddziału PKO we Lwowie

4325

TOREBKI MODNE PARASOLE
WALIZY, TECZKI, PORTFELE, PODARKI tylko z firmy
„TEKA" Lwów, Szajnochy 3
NAJNOWSZE WARSZAWSKIE MODELE. 4271

MEBLE kompletne oraz poszczególne urządzenia pokojowe poleca solidnie i tanio
Wytwórnia i skład mebli
Fr. Zieliński Lwów, KOŁĄTAJA 8. Telefon 228-10. 3338

CHEVROLET
Master de Lux, prawie nowy, 2000 km przebytych na plombie, sprzedam. Wiadomość: „Chevrolet" do Administracji. 11814

PUDERNICZKI



rozpylacze, grzebienie, pomadki do ust, ołówki do brwi, tusze do brwi i rzęs, róże do twarzy — poleca PERFUMERIA A. PAWLIKA Lwów, Hetmańska 6, telefon 108-60. 4039

Posad poszukują

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

ABSOLWENT
Państwowej Szkoły Ogrodniczej poszukuje pracy w zakres ogrodnictwa wchodzącej Zgłoszenia w Administracji „Ogrodnik". 11803

SŁUŻĄCE,
kucharki, pokojówki, znajdzie Pani w „Skorowidzu", Zimorowicza 14. 11713

Są do odstąpienia patenty,

względnie licencje z patentów polskich Westinghouse Electric & Manufacturing Company

nr nr 19311, 19312 na: „Przyrząd do gaszenia łuku w elektrycznych wyłącznikach z kontaktami zanurzonymi w cieczy".

Oferty: **Warszawska Agencja Reklamy, Warszawa, ul. Sienkiewicza 2,** dla „PATENT". 4327

PRZETARG

Pocztowa Kasa Oszczędności Oddział we Lwowie sprzeda w drodze nieograniczonego publicznego przetargu HYDROFORY zainstalowane w budynku PKO we Lwowie, przy ul. Piłsudskiego 23.

Oferty na kupno hydroforów należy składać w Dziale Administracyjnym PKO we Lwowie najpóźniej do godz. 10-tej dnia 11 maja 1939 r., w którym to dniu o godz. 12-tej nastąpi otwarcie ofert.

Wadium w wysokości zł 100·— należy składać w Dziale Bankowym PKO we Lwowie.

Formularze ofertowe i warunki przetargu otrzymać można w Dziale Administracyjnym PKO we Lwowie, przy ul. 3. Maja 9, w godzinach między 8—13-tą, gdzie też zasięgnąć można wszelkich informacyj.

Hydrofory można oglądać codziennie po uprzednim zgłoszeniu się u dozorcy domu przy ul. Piłsudskiego 23 od godz. 10—17-tej.

PKO zastrzega sobie dowolny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów.

Dyrekcja Oddziału PKO we Lwowie

4325

Sprzedaż

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KSIĄŻKA
o „TURULU", niedźwiedziu, Królu Karpackiej puszczy, nadawana przez Radio dla dzieci, z ilustracjami barwnymi w Księgarni A. Krawczyński — Lwów, Rutowskiego 1. 9 stale do nabycia. Cena zł. 4.—. 4056

FORTEPIAN
krótki, bardzo dobry, za 400 zł, zaraz sprzedam. — Romanowicza 22, parter na lewo, 2—5 popoł. 11809

LORNETKI POLOWE
poleca firma 2965
KOPERNICKI i SYN
Lwów, Hetmańska 12
tel. 234-24. P.K.O. 511.406

FORTEPIANY, PIANINA FISHARMONIE



gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia **HANAK**
Piłsudskiego 21, I. p. 3320

MEBLE NA KREDYT
DWULETNI. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Gabinety, Tapczany i Urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów poleca Wytwórnia Mebli we Lwowie, Sapiehy 8 w budynku Wystawy maszyn. Upraszamy o oglądnięcie naszej wytwórni, suszarni i tapicerni. Meble na spłaty bez weksli! 4121

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

ZOFII 42
Trzypokojowe pełnokomfortowe mieszkanie do wynajęcia. Telefon 217-96 11807

PIĘCIOPOKOJOWE
mieszkanie, pełny komfort, centrum — do wynajęcia chrześcijanom bez dzieci i zwierząt, — Wiadomość: Piłsudskiego 4, dozorca. — 11813

TRZYPOKOJOWE
mieszkanie, pełny komfort, system korytarzowy. — Długosza 37. 11812

MEBLE kompletne sypialnie, jadalnie, pokoje kombinowane oraz pojedyncze części, tapczany, nowoczesne urządzenia kuchenne. Meble gięte, żelazne i tapicerowane w wielkim wyborze po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach — poleca
Fabryczny skład mebli STEIL i Ska
Lwów, Kazimierza Wielkiego 28, tel. 264-13. 4235

Różne

OGÓLNY ZJAZD CZŁONKÓW Tow. „Liga Pomocy Przemysłowej" we Lwowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 7-go maja 1939 r. o godz. 10-tej przed południem w Sali posiedzeń Tow. Szkoły Ludowej we Lwowie, przy ul. Czarnieckiego 1, II. p. — Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Wydziału Towarzystwa. 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 3) Wniosek na rozwiązanie Towarzystwa i powzięcie uchwały o sposobie rozporządzenia majątkiem Towarzystwa. 4. Wybór likwidatorów. — Andrzej Lubomirski, prezes Towarzystwa. 11810

RZADKA OKAZJA!
Otrzymaliśmy resztki nakładów bogato ilustrowanych monografij artystycznych wydawn. Sztuk Pięknych od 95 groszy. Zapasy nie wielkie. KSIĘGARNIA MAŁOPOLSKA, Lwów, Akademicka 16. Katalogi bezpłatnie. 3933



DO SPRZEDANIA
lub wydzierżawienia willa „Hanusia" w Truskawcu. — Wiadomość: Lwów, Piekarska 5, cukiernia. 11811



BILANSE
opracowuję, kontrolę ksiąg przeprowadzam. Specjalność rolna. Zgłoszenia do Administracji pod „Księgowy N.". 11787

USZCZELNIENIE
okien, drzwi, wykonuje tanio „Czystość". Proszę dzwonić 259-17. 2501

ALBUMY
dyplomy honorowe, oprawy reprezentacyjne, — artysta introligator Krzywiecki, 3-go Maja cztery. 3891

ANTENY ZBIOROWE
wykonuje tanio, szybko, solidnie dwóch radiomechaników. Jednocześnie poprawiają odbiór detektorów na anteny zbiorowe. Wiadomość ul. Neumana 6/2. 11808



POMIDOROWA
zupa smakuje doskonale, tak ale tylko łyżką śnieżno białą, posrebrzoną przez „Galwanoplater" trwale. — Kopernika 14.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł 0·90. W tekście od 2—5-tej str. zł 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł 0·50. Cała pierwsza strona zł 1.100. **Cała strona od 2—5-tej** zł 900. Cała strona od 6-tej zł 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł 0·18. Cała strona zł 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł 0·18. **Nekrologi: zł 0·50** za mm jednoszpalt. — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł 0·05, handlowe po zł 0·10, dla poszukujących pracy zł 0·03, matrym. zł 0·15. Podstawą obliczenia jest 1 mm w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy, za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł 1·50 za mm (strona 4-ro łamowa) — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej

Redaktor naczelny i kierownik działu politycznego — St. Starzewski; redaktor działu kobiecego — M. Orzechowska; kierownik działu sprawozdawczego — J. Bajorek; redaktor kroniki policyjnej — A. Medyński; kierownik kroniki Małopolski — B. Pawlik; redaktor działu sportowego — M. Kobiak; telefony własne — Kl. Hrabyk

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": LWÓW, ZIMOROWICZA 15. — Telefony: Sekretariat i sprawozdawcy 114-98, 262-42. — Administracja 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT: LWÓW, ZIMOROWICZA 15, telef. 240-42
Konto P. K. O. 506.250

Wydawca: Małopolskie Wydawnictwo we Lwowie, Sp. z o. o. Drukarnia Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego". Lwów, ul. Zimorowicza 15